

Mirosława Pałaszewska

Pamiętki Elizy i Józefa Sulińskich (Polska Niepodległa, Pawiak, KL Ravensbrück)

Niepodległość i Pamięć 14/1 (25), 189-258

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirosława Pałaszewska

Warszawa

Pamiętki Elizy i Józefa Sulińskich (Polska Niepodległa, Pawiak, KL Ravensbrück)

W lipcu 2005 r. Jadwiga Sulińska-Woroniecka przekazała do Muzeum Niepodległości w Warszawie pamiętki po swoich rodzicach – Elizie i Józefie Sulińskich. Większość dokumentów związanych z działalnością konspiracyjnej organizacji Polska Niepodległa, część korespondencji, grypsy z Pawiaka ofiarowała wcześniej Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956¹. Do naszych zbiorów trafiły głównie eksponaty.

Jadwiga Sulińska, zwana w domu Peniutką, miała 7 lat, gdy wybuchła wojna. Była świadkiem aresztowania rodziców. Pozostała z babcią Stanisławą Rychter, która praktycznie była bez środków na utrzymanie. Po upadku Powstania Warszawskiego Peniutka znalazła się u obcych ludzi. Babcia mieszkała kątem u rodziny i nie mogła jej sprowadzić. Pojechała po wnuczkę dopiero na początku roku 1945.

Ale wróćmy do jej rodziców.

Józef Suliński (1902-1944) urodził się 28 marca 1902 r. w Kutnie. Od 1916 r. działał w tajnym skautingu, od 1918 w POW (ps. „Sulima”). W listopadzie 1918 r. brał udział w rozbrajaniu Niemców. Był instruktorem wyszkolenia wojskowego w hufcu warszawskim. Wziął udział w wojnie polsko-radzieckiej 1920 r. (walczył w 37 pp). Studia na Politechnice Warszawskiej ukończył w 1937 r. Pracował w Zarządzie Miejskim m.st. Warszawy, był jednocześnie sekretarzem Koła Warszawa-Południe Związku Peowiaków im. por. Tadeusza Żulińskiego². W przekazanym albumie fotograficznym dokumentującym działalność koła, widzimy ośmioosobowy zarząd koła sfotografowany przed budynkiem przy ul. Żurawiej (róg Poznańskiej), gdzie 1 września 1935 r. odstonięto pamiątkową tablicę:

„Z TEGO DOMU DN. 22 VIII 1915 R. O G. 5 RANO NA ROZKAZ
KOMENDANTA GŁÓWNEGO JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO POD DOWÓ-

-
- 1 Dzięki życzliwości prezesa Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956 Andrzeja K. Kunerta otrzymaliśmy 12 dokumentów i wydawnictwo Organizacji Polska Niepodległa.
 - 2 Tadeusz Żuliński (1889-1915) komendant Polskiej Organizacji Wojskowej w Warszawie. Ranny pod Kamieniuchą 28 X 1915, zmarł kilka dni później – 5 XI. Uchwałą Rady Miejskiej w Warszawie przemianowano 1 IX 1935 odcinek ul. Żurawiej na ul. T. Żulińskiego.

DZTWEM POR. TADEUSZA ŻULIŃSKIEGO (ROMANA BARSKIEGO) WYMASZEROWAŁ NA POLE WALK I BRYGADY LEG. POL. O NIE-
PODLEGŁOŚĆ POLSKI BATALION WARSZAWSKI POLSKIEJ ORGANI-
ZACJI WOJSKOWEJ.

CZEŚĆ BOJOWNIKOM WOLNOŚCI”.

Zdjęcia dokumentują także wyjazdy członków Koła Warszawa-Południe Związku Peowiaków. Między innymi uwieczniono na nich wyjazd do „wzoro-
wej wsi polskiej” Liskowa 17 czerwca 1937 r. Ta biedna wieś koło Kalisza,
zaniedbana zarówno moralnie jak i gospodarczo, dzięki inicjatywie ks. prob-
szcza Wacława Blizińskiego została przekształcona w dynamiczną i prosperują-
cą społeczność. Założono tu spółdzielnię, szkoły, cegielnię. W dniach 18 VI –
5 VII 1925 r. odbyła się tam wystawa „Wieś polska Lisków” pod honorowym
protektoratem premiera i ministra skarbu Władysława Grabskiego. 29 czerwca
wystawę odwiedził prezydent RP Stanisław Wojciechowski. Podobną wysta-
wę „Praca i kultura wsi” przygotowano 12 lat później, w czerwcu 1937 r. Na
uroczystość otwarcia przybyli prezydent RP Ignacy Mościcki i marszałek Ed-
ward Śmigły-Rydz. Przepuszczalnie na uroczystość otwarcia przybyli także
członkowie Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe. Widoczne na zdje-
ciu namioty polowe zdają się to potwierdzać.

W dniu 21 listopada 1937 r. odbył się I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków
w Wilnie, zwołany dla oddania hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego. Już po-
przedniego dnia na cmentarzu na Rossie o godz. 20.45 odbył się apel pole-
głych Peowiaków. Dzień zjazdu rozpoczął się mszą św. w katedrze. Podniósł
kazanie wygłosił ks. Anatol Sałaga z Legionowa. Następnie delegaci w pocho-
dzie, na czele którego szła orkiestra Okręgu Śląskiego w strojach górniczych,
przeszli ulicami miasta do Ostrej Bramy, gdzie odbyło się uroczyste poświęce-
nie 12 sztandarów peowiaków (w tym Koła Warszawa-Południe) i jednego
sztandaru peowiaczek. Uroczystość zawieszono w kaplicy Matki Boskiej Ostro-
bramskiej ryngraf ofiarowany przez Okręg Śląski Związku Peowiaków. Nastę-
pnie pochód zatrzymał się przed cmentarzem na Rossie. Tam prezydium zjaz-
du złożyło wieniec. Pochyliło się ponad 100 sztandarów, publiczność odkryła
głowy. Przed mauzoleum odbyła się żałobna defilada. Następnie pochód udał
się na pl. Napoleona, przed pałac Reprezentacyjny, gdzie wysłuchano przemó-
wienia radiowego marsz. Edwarda Rydza-Śmigłego, transmitowanego z War-
szawy przez głośniki. Wieczorem odbyły się, poza przedstawieniami w teatrach
wileńskich, obrady byłych okręgów historycznych POW w salach Uniwersytetu
Stefana Batorego. 22 listopada około 500 uczestników zjazdu z pocztami
sztandarowymi wzięło udział w pielgrzymce do Zułowa, miejsca urodzenia ko-
mendanta J. Piłsudskiego³.

Zachowały się też zdjęcia członków zarządu Koła (Stefana Schmidta, Stani-
sława Reymera, Romana Gołębiowskiego, Juliana Górki, Stanisława Świtala,

3 *Sprawozdanie z uroczystości I Ogólnopolskiego Zjazdu Peowiaków w Wilnie w dn. 21 listopada 1937 r.*
„Żołnierz Legionów i POW” 1938 nr 1, s. 66-77.

Józefa Sulińskiego, Józefa Jackowskiego, Stanisława Kaczmarek, Marii Dukatowej i Janiny Żarnowskiej) z pobytu w Wilnie na I Ogólnopolskim Zjeździe Peowiaków w dniach 21 i 28 czerwca 1938 r. Wówczas to na prezesa Zarządu Głównego został wybrany przez aklamację Marian Zyndram-Kościałkowski. Podczas mszy św. w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej zostały poświęcone sztandary poszczególnych Związków Peowiaków przez arcybiskupa ks. Romualda Jałbrzykowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli marszałkowa Aleksandra Piłsudska i marszałek Edward Śmigły-Rydz, których reprezentowali Elżbieta Stefanowska-Kwiatkowska i Marian Zyndram-Kościałkowski.

Członkowie zarządu koła brali także udział 2 października 1938 r. w uroczystościach otwarcia Kwatery Marszałka Józefa Piłsudskiego i odsłonięcia pomnika Czynu Legionów dłuta prof. Jana Raszki oraz w zgromadzeniu Legionistów i Peowiaków w sali Domu PWiWF im. Marszałka Piłsudskiego w Kielcach.

Na kolejnych fotografiach widzimy obchody Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 1938 r. Najpierw uroczysta zbiórka, prawdopodobnie przed siedzibą Koła Warszawa-Południe – przy ul. Wolskiej 121 w Warszawie, potem przemarsz ulicami Warszawy i złożenie wieńców przed pomnikiem Poległych Peowiaków dłuta Edwarda Wittiga przed gmachem Zachęty w Warszawie.

Kilka dni później, 19 listopada 1938 r., odbyła się w lokalu Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe uroczysta akademii zorganizowana w 20. rocznicę odzyskania niepodległości Polski, na którą przybyli m.in. prezes ZG Związku Peowiaków min. Marian Zyndram-Kościałkowski, wiceprezesi: ZG wiceprezydent Warszawy inż. Jan Pohoski i naczelnik Ministerstwa Komunikacji Jerzy Budzyński. Zagaił prezes Koła ppłk Wacław Sokolewicz, przemówienie „Bilans gospodarczy Polski w XX-leciu” wygłosił Józef Suliński, o działalności POW w odbudowie niepodległości Polski mówił Roman Żochowski. Następnie członkowie Koła zostali udekorowani Krzyżami Zasługi. W części artystycznej wystąpili: zespół kameralny Klubu „Laur” pod batutą J. Rędzińskiego, primadonna Opery Warszawskiej Sława Orłowska-Czerwińska i Zbigniew Krukowski, baryton, kwartet wokalny peowiacki „Dziarskie Chłopy”. Zebrani wysłuchali także deklamacji chóralnych zespołu sekcji Młodzieży Peowiackiej.

Krzyże Zasługi otrzymali: Złoty – prezes koła ppłk Wacław Sokolewicz – po raz drugi, wiceprezes koła inż. Stefan Schmidt, Edward Bedlewicz, Julian Górka, Kazimierz Falkiewicz i Romuald Krygier; Srebrny – Roman Gołębiowski, Józef Gonera, Józef Jackowski, Karol Mroczkowski, Jerzy Kolusiński, Jan Pilewicz, dr Stefan Rawa, Jan Szamotulski, inż. Józef Suliński, mjr Stanisław Włostowski; Brązowy – Henryk Kościelewski, Aleksander Leśnikowski, Wacław Pokropiński, Adam Sosnowski, Władysław Stryjewski, Jan Tyszko, Antoni Włodarczyk i Jan Wiśniewski⁴.

Zachowały się także zdjęcia z pogrzebu członka koła Władysława Adamskiego, urzędnika Zarządu m.st. Warszawy, który zmarł 21 sierpnia 1937 r., przeżywszy 36 lat. Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Wincente-

4 Z życia legionistów i peowiaków. „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938 nr 4, s. 78.

go na Bródnie we wtorek 24 sierpnia o godz. 11.30, po czym nastąpiło wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz do grobu rodzinnego. Widzimy w albumie dwa ujęcia konduktu pogrzebowego oraz zdjęcie grobu.

Ostatnie zdjęcia w albumie pochodzą ze spotkania opłatkowego członków koła Związku Peowiaków w roku 1938.

Józef Suliński brał udział w obronie Warszawy we wrześniu 1939 roku (był komendantem I Baonu Pracy). Do stycznia 1941 r. pracował w Zarządzie Miejskim Warszawy.

Już 1 listopada 1939 r. założył konspiracyjną organizację Polska Niepodległa, której był komendantem (ps. „Zawisza”, „Harpan”, „Onufry”, „Prądyński”, „Rafał”, „Z.P.H.”).

Zgodnie z wydanym w marcu 1940 r. regulaminem organizacyjnym władze naczelne organizacji stanowili: Komendant Główny, Komenda Główna i Rada Organizacyjna. „Komendant Główny Organizacji »Polska Niepodległa« kierował całokształtem prac organizacyjnych, związanych z najwyższym celem Organizacji, którym jest – wywalczenie Niepodległej Ojczyzny i praca nad utwaleniem Jej potęgi i wielkości dla dobra przyszłych pokoleń Narodu Polskiego”⁵.

Nowi członkowie składali przysięgę:

„Wstępując do Organizacji Polski Niepodległej, przysięgam Bogu Wszemogącemu i Ojczyźnie:

- rozkazy władz organizacyjnych ściśle, chętnie i bez wahania wypełniać,
- tajemnic organizacyjnych nigdy i nikomu ani dobrowolnie, ani pod przymusem zdradzić,
- sprawie wyzwolenia Ojczyzny poświęcić się i służyć jej aż do ostatecznego zwycięstwa,

TAK MI DOPOMÓŻ BÓG”.

Komendant Suliński od początku istnienia organizacji dbał, by wydawano broszury i czasopisma konspiracyjne. Rozumiał, jak wielkie znaczenie w działalności konspiracyjnej ma informacja i propaganda. Już piątego dnia od momentu powstania organizacji wydał biuletyn informacyjny, w którym podano komunikat o utworzeniu organizacji „Polska Niepodległa” i zarysy jej deklaracji ideowej. Podano także wiadomości uzyskane z nasłuchu radiowego. Komunikaty z nasłuchu radiowego były wydawane początkowo trzy razy w tygodniu, często codziennie. Teksty opracowywał Józef Suliński⁶, a przepisywała na maszynie jego żona Eliza w ich mieszkaniu przy ul. Grottera 11. Tu też powielano ulotki na ręcznym powielaczu.

Kolportażem zajmował się Franciszek Piskorz dozorca domu przy ul. Grottera 9, jego żona Helena, Irena Jundziłł-Ryłto (kuzynka Elizy Sulińskiej), Irena Łukawska, Władysława Maleszewska i Janina Żarnowska.

5 *Regulamin organizacyjny Org. „Polska Niepodległa”*. Warszawa 1940, s. 3.

6 Od kwietnia 1940 r. przygotowywał komunikaty z nasłuchu radiowego przedwojenny stenograf Marian Sterczewski „Marian”, „Spokojny”.

Wkrótce powielacz przeniesiono do mieszkania przy ul. Grotgера 9, gdzie komunikaty powielał Franciszek Piskorz przy pomocy syna Janiny Żarnowskiej. W styczniu 1940 r. została uruchomiona drukarnia w tym samym lokalu. W tym budynku (w mieszkaniu państwa Nowickich) mieściła się zeceria. Następnie drukarnię przeniesiono do domu stojącego na samotnej posesji przy ul. Górczewskiej 102, gdzie znajdował się skład drewna budowlanego⁷.

Pierwszym drukiem, jaki ujrział światło dzienne, był wyciąg z instrukcji organizacyjnej PN. W marcu 1940 r. wydrukowano regulaminy organizacyjne poszczególnych wydziałów Komendy Głównej. Od marca także zaczął się ukazywać organ PN „Jutra”, początkowo w nakładzie 2 000 egz., a potem 3 000 egz. Nadal ukazywały się powielane wiadomości radiowe. Od marca 1940 r. nosiły tytuł „Dodatek Informacyjny Jutra PN”.

W okresie lipiec 1943 – luty 1944 r. był wydawany miesięcznik „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”. W pierwszym numerze liczącym 34 strony ukazały się teksty Józefa Sulińskiego, Tadeusza Krońskiego „Bonawentury”. Pisywali w prasie PN: literat Zenon Skierski, Zbigniew Konarzewski, NN „Stanisław”, Stanisław Lemański „Bukowczyk”. Stroną techniczną wydawnictwa zajmował się Anatol Kwiatkowski „Toliński”.

Józef Suliński we wstępie⁸ podkreślał, że „Polska Niepodległa postawiła przed sobą dwa główne kierunki akcji wyzwoleniczej:

- 1) walka we wszystkich odcinkach życia polskiego o Wolną Ojczyznę,
- 2) praca przygotowawcza do budowy Wielkiej, Sprawiedliwej i Rządnej Polski⁹.

Jednocześnie przypomniał tekst oświadczenia opublikowanego wcześniej na łamach „Jutra” (20 X 1940 nr 74) uważanego nadal za podstawę ich pracy dla JUTRA POLSKI. Czytamy w nim m.in.: „prowadząc dziś bezwzględna walkę o odzyskanie Niepodległej Ojczyzny jednocześnie walczymy o:

POLSKĘ WIELKĄ – w granicach jej zasięgu historycznego, kulturalnego i gospodarczego – Polskę Chrobrych i Jagiellonów.

POLSKĘ MOCARSTWOWĄ – wyposażoną w pełni władzy silnej, szanowanej wewnątrz i respektowanej zewnątrz.

POLSKĄ NARODOWĄ – w której Cały naród pełni obywatelską służbę dla dobra ogólnego i przyszłych pokoleń – w której Naród jest jednocześnie władcą i sługą.

POLSKĘ SPRAWIEDLIWĄ – opartą na prawie Bożym, na prawach chrześcijaństwa – jednakoowo miłującą wszystkich swych obywateli i jednakoowo roz-taczającą nad nimi opiekę.

POLSKĘ WOLNĄ – w której powszechna służba dla dobra Narodu połączona byłaby z wolnością osobistą poszczególnych jego jednostek¹⁰.

7 Kolejne adresy drukarni: ul. Kępna na Pradze, Fabryka Trykotaży Karola Mroczkowskiego przy ul. Grzybowskiej, dom przy ul. Złotej (vis á vis kina „Palladium”), ul. Zielna.

8 Tekst podpisany: Komendant Główny Org. P. N. (–) Zawisza.

9 „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający” 1943 nr 1, s. 1.

10 Tamże, s. 3.

„Polska Niepodległa” wydała także kilka książek (m.in. „Dywizjon 303” Arkadego Fiedlera, tomik poezji „Pieśń niepodległa”¹¹ opracowany przez Czesława Miłozza, Jerzego Andrzejewskiego i Jerzego Zagórskiego, „Faszyzm a tradycja europejska” Michała Psellosa¹², „Drogi kłęski” Jacquesa Maritaina, „Śląsk wiemy Ojczyźnie” Zbyszka Bednorza). Ponadto w ramach akcji „N” wydano kilka ulotek w języku polskim i niemieckim, plakaty propagandowe i materiały szkoleniowe.

W przedmowie od wydawcy w „Pieśni Niepodległej” podano, iż jest to próba antologii. Przy braku normalnego ruchu wydawniczego starano się opublikować wiersze krążące często w odpisach wykonanych ręcznie lub na maszynie. Książkę podzielono na pięć części. Rozpoczynają ją wiersze¹³ powstałe jeszcze przed wybuchem wojny, ale pełne groźnych przeczuć, jak np. u Władysława Broniewskiego:

Groza narasta.
Gniewnie kroczy historia.
Spłoną miasta.
Runą laboratoria.

(*Krzyk ostateczny*, 1938)

Antologię kończą wiersze powstałe na emigracji, będące wyrazem tęsknoty za krajem, jak np. fragmenty „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima lub ukazujące losy Polaków walczących o wolność na różnych frontach II wojny światowej:

Droga wiodła z daleka, wiodła przez Narvik
Do Warszawy, Lwowa i Wilna, do Wisły, Bugu i Narwi.
Wiadomo, że nie zginęła. Wiadomo: póki żyjemy...

(*Droga*)

Józef Suliński został aresztowany wraz z żoną Elizą i jej cioteczną siostrą, łączniczką Ireną Jundziłł-Ryłło¹⁴ w swoim mieszkaniu przy ul. Grottera 11 m 5 w Warszawie w nocy 7/8 stycznia 1941 r.¹⁵ Początkowo był trzymany w izolacji. Mimo ciężkiego śledztwa nie został rozszyfrowany przez gestapo. Został osadzony na Pawiaku, gdzie pracował „na funkcji” w bibliotece, następnie jako pisarz IV oddziału, a potem w tzw. małej kuchni¹⁶. O spotkaniu z nim na Pawiaku wspomina Eugeniusz Filipowicz więziony od lipca 1941 do 2 marca 1942 r.: „Po którymś kolejnym powrocie z przesłuchania

11 W przedmowie podano informację o tytule: „Oznacza on, że gdy padają państwa i wali się w gruz niejedna milionowa potęga, warownią prawdziwej wolności pozostaje niepodległe serce i pieśń niepodległa”.

12 Nie udało się odnaleźć tej pozycji w bibliotekach i bibliografiach. Informację o niej („W przygotowaniu: 1) Michał Psellos, Faszyzm a tradycja europejska. 2) Tom prozy beletrystycznej”) podano w książce „Pieśń niepodległa”.

13 Część pierwsza nosi podtytuł „Zwiastun burzy”.

14 Irena Jundziłł-Ryłło zam. Radońska, ps. „Ciocia”, „Renatka” (ur. 30 IV 1910). Na Pawiaku pracowała w kolumnie sanitarnej. Wywieziona do Ravensbrück 30 V 1942.

15 Wg relacji Elizy Sulińskiej z 8 V 1967 (kartoteka Muzeum Więzienia „Pawiak”), aresztowanie nastąpiło wskutek zdrady łącznika Zarnowskiego „Rawicza”.

16 Zygmunt Śliwicki podaje, że pracował na końcu jako pisarz kuchni patronackiej.

trafiłem na porę wydawania więźniom tzw. „szpitalki”. Przed kratą oddziału stał kocioł z zupą, niewiele lepszą od tej, którą otrzymywali wszyscy więźniowie, tyle tylko, że było to jedzenie dodatkowe. Przy kotle stało kilku ludzi w białych fartuchach i białych czapkach na głowie. Prowadzony przez wachmajstra do celi zostałem znacząco potrącony przez jednego z kucharzy. Był to mój kolega szkolny, inż. Józef Suliński. Siedział on na Pawiaku (...). Pracował w kuchni szpitalnej, a przy okazji rozdawania zup na oddziałach wykonywał różne zlecenia konspiracyjne”¹⁷.

Suliński razem z Bronisławem Zawadzkiem (prawdziwe nazwisko Bronisław Bachliński) został zakazony celowo tyfusem¹⁸. Obydwu przewieziono w październiku do szpitala zakaźnego św. Stanisława na Wolskiej, skąd we wtorek 18 listopada 1941 r. zorganizowali im ucieczkę Kazimierz Pigułowski i Aleksander Koc¹⁹. „Karawanem przewieziono Zawiszę do pałacu Janusza Radziwiłła przy ul. Bielańskiej. (...) W pałacu Radziwiłła Józef Suliński przebywał kilka dni²⁰. Po dostarczeniu mu nowych dokumentów zmienił miejsce zamieszkania i ukrywał się w lokalach przy ul. Stalowej, Podskarbińskiej i Białoobrzęskiej u inż. Duszyńskiego”²¹.

Suliński ukrywał się następnie w Jabłonce, Buchniku, Malichach i Piastowie. Nadal kierował Polską Niepodległą, której oddziały w marcu 1942 r. zostały wcielone do Armii Krajowej. PN pozostała organizacją autonomiczną.

29 marca 1944 r. w Piastowie popełnił samobójstwo (zażył cyjanek potasu) podczas próby aresztowania go przez gestapo.

Został odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości (1937).

Tablicę pamiątkową ku jego czci wmurowano w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej w Warszawie (1978). W hallu głównym Urzędu Wojewódzkiego przy pl. Bankowym 3/5 w środę 2 października 1996 r. odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej działalność PN, której większość członków była pracownikami Zarządu Miejskiego Warszawy oraz powiązanych z nim instytucji i przedsiębiorstw. Podczas uroczystości, której patronował wojewoda warszawski Bohdan Jastrzębski i prezydent m.st.

17 E. Filipowicz: *Udana ucieczka* [w:] *Pawiak był etapem. Wspomnienia z lat 1939-1944*. Przedmowa, wybór i oprac. Regina Domańska, Warszawa 1987, s. 161. Filipowicz wspomina, że już po udanej ucieczce J. Sulińskiego otrzymywał od niego grypsy i przez polskiego strażnika Mariana Włodka był ponagłany, aby też zorganizował ucieczkę.

18 Zob. Z. Śliwicki, *Meldunek z Pawiaka*. Warszawa 1974, s. 283: „Na polecenie organizacji z wolności zakaziłem go tyfusem plamistym (po uprzednim otrzymaniu jego zgody)”. Dr Śliwicki podaje, że materiał zakazony otrzymywali od pracowników Państwowego Zakładu Higieny. Dostarczano im także szczepionkę Weigla, którą wstrzykiwano więźniom przed zarażeniem, łagodząc w ten sposób objawy choroby i skracając okres jej inkubacji.

19 W sobotnio-niedzielnym numerze dziennika wydawanego przez okupanta w języku polskim opublikowano informację o ucieczce: „WCZORAJ W WARSZAWIE. UCIECZKA ZE SZPITALA. Ze szpitala Wolskiego zbiegło dwóch więźniów, mieszkańców więzienia przy ul. Dzielnej tzw. Pawiaku – Józef Suliński i Bronisław Zawadzki. Obaj przewiezieni zostali z więzienia do szpitala na leczenie”. „Nowy Kurier Warszawski” 22-23 XI 1944 nr 277, s. 3.

20 W pałacu spotkał się także z członkami Rady Wykonawczej PN.

21 F. Wojciechowski, *Polska Niepodległa. Organizacja konspiracyjna*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 1997, s. 197.

Warszawy Marcin Świącicki, żyjący członkowie organizacji PN zostali odznaczni Medalem Pamiątkowym 400-lecia Stołeczności Warszawy.

Z udziałem córki Jadwigi Sulińskiej-Woronieckiej odsłonięto także 19 marca 1997 r. pamiątkową tablicę na ścianie budynku przy ul. Grottgera następującej treści: „W TYM DOMU MIESZKAŁ W LATACH 1931-1944 INŻ. JÓZEF SULIŃSKI PS. „ZAWISZA” ZAŁOŻYCIEL I PIERWSZY KOMENDANT GŁÓWNY KONSPIRACYJNEJ ORGANIZACJI POLSKA NIEPODLEGŁA SCALONEJ Z ARMIĄ KRAJOWĄ W 1942 R. ZGINAŁ W DNIU 29 MARCA 1944 R. CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI. TOWARZYSZE BRONI”. Tablicę poświęcił bp Zbigniew Kraszewski.

Natomiast w 2000 r. ponownie odsłonięto tablicę pamiątkową ufundowaną w 1938 r., na której umieszczono 58 nazwisk profesorów i uczniów Liceum Państwowego im. H. Dąbrowskiego w Kutnie, którzy jako ochotnicy brali udział w walkach z najeźdźcą w roku 1920. Na pozycji 42 figuruje Józef Suliński, wówczas uczeń klasy szóstej.

Jego żona Eliza Sulińska (1905-1976) z d. Rychter, córka Bolesława i Stanisławy z d. Jundziłł-Ryłło, zwana w domu Elą lub Ituś, urzędniczka, była w organizacji Polska Niepodległa od jej początku (ps. „Weneda”). W latach okupacji była administratorką domu przy ul. Grottgera 9. Jak już wspomniano wcześniej, współpracowała przy wydawaniu prasy konspiracyjnej Polski Niepodległej. Także została osadzona na Pawiaku. Pracowała w „czarnej pralni”²², a od końca września 1941 r. w bibliotece. Zachowało się kilka grypsów wysyłanych z Pawiaka. Docierały one za pośrednictwem strażniczek więziennych do jej matki Stanisławy Rychter, która z kolei robiła ich odpisy i te za pośrednictwem Tadeusza Krońskiego „Bonawentury” trafiały do rąk Józefa Sulińskiego. W jednym z zachowanych listów towarzyszących korespondencji Elizy z Pawiaka czytamy: „Wielce Szanowny Panie! przesyłam odpis listu żony Pana. Odpis jest zupełnie wierny. Babcia z pewnych względów woli na razie oryginał mieć przy sobie. Zechce Pan przyjąć wyraz czci Bonawentura”(…)”²³. Sulińska w przesyłanych na wolność grypsach, adresowanych „Jan Stefan”²⁴, podaje nazwiska aresztowanych i uwolnionych więźniarek. Informacje te są bardzo ważne dla historii więzienia. Większość z nich nie została odnotowana w fundamentalnym dziele Reginy Domańskiej *Pawiak więzienie gestapo. Kronika 1939-1944*. (Warszawa 1978).

Eliza Sulińska znalazła się w transporcie 251 kobiet, który odszedł 30 maja 1942 r. o godz. 14.00 do KL Ravensbrück²⁵. Otrzymała tam numer obozowy 11481²⁶, natomiast Irena Jundziłł-Ryłło – 11394. Przebywała w bloku 22.

22 W długim jednopiętrowym budynku mieściła się „biała” pralnia dla wachmajstrów i „czarna” dla więźniów.

23 List Tadeusza Krońskiego „Bonawentury” do Józefa Sulińskiego, bez daty, zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956.

24 „Jan Stefan” (NN) – szef Wydziału Informacji Komendy Głównej PN (do września 1943).

25 Zostały wówczas wywiezione m.in. Irena Pannenkowa, Stefania Hulewicz – żona Witolda Hulewicza, Jadwiga Szałan-Kopijowska. Kobiety wyładowywano z pociągu na stacji Fürstenberg.

26 Zaprzyjaźniona z nią malarka Maria Hiszpańska-Neumann, która do KL Ravensbrück trafiła z więzienia w Pińczowie, otrzymała numer 10219.

Stamtąd została przewieziona wraz z grupą więźniarek do podobozu w Neubrandenburgu, odległym od Berlina około 100 km. Więźniarki pracowały w fabryce zbrojeniowej. Jedną z więźniarek Zofia Barszczewska wspominała: „Bardzo dobrą sztabową²⁷, a potem blokową²⁸ w Neubrandenburgu była też Ela Sulińska. Spokojna, nawet delikatna w stosunkach z więźniarkami, swoją uczynnością, ofiarnością i wielką sprawiedliwością potrafiła ujarzmić nawet bardzo prymitywny element”²⁹. Z kolei Maria Zdziarska-Zaleska po latach napisała w ankiecie: „Elżunia Sulińska – blokowa w komando Neubrandenburg, subtelna i ofiarna urzędowała i prowadziła majowe nabożeństwa, w których tłumnie uczestniczyliśmy”³⁰.

W kwietniu 1945 r. rozpoczęła się ewakuacja fabryki. Eliza uciekła wraz z grupą więźniarek. W liście przesłanym 15 maja 1945 r. do matki i córki informuje o swoim losie: „My jesteśmy na razie we wsi Laschendorf 3 km od Malchow przy szosie Waren – Malchow. Jest nas w tej chwili 9 – Ja, Irka, Janina Marciniewska³¹, Zofia – Maria Hiszpańska, córka znanego szewca Hiszpańskiego, Aniela Kuszczakowa, Zofia Uhmowa, Władysława Adolfowa – z Warszawy i Halina Ryffert z Poznania [ul.] Rybaki 22a”.

Halina Ryffert, która znalazła się w tej grupie, potwierdza opinię, że Eliza była niespotykaną osobowością o wielkim uroku osobistym, pełna szlachetności i dobroci, oddana bez reszty drugim³².

Na podstawie zachowanych dokumentów wiadomo, że 5 lipca otrzymała przepustkę wydaną w języku rosyjskim przez komendanta wojennego, natomiast 26 lipca wystawiono jej w Gryfinie – jako powracającej z obozu koncentracyjnego – kolejną przepustkę, tym razem już w języku polskim, uprawniającą do bezpłatnego przejazdu koleją. Do Warszawy powróciła więc na przełomie lipca i sierpnia 1945 r. Jak powiedziała córka, po pobycie w obozie miała smutne oczy.

Wraz z Janiną Czaykowską, Wandą Bargielowską, Cezarą Dicksteinową, Elżbietą Kotarską, Haliną Chorążyną, Marią Bujalską, Haliną Skolimowską, Hanną Nehrebecką, Janiną Gierszewską zapoczątkowała pomoc koleżeńską wśród byłych więźniarek KL Ravensbrück. Początkowo panie spotykały się prywatnie i wzajemnie się wspierały. Po powstaniu w 1956 r. Międzynarodowego Komitetu Ravensbrück – w Klubie Ravensbrück działającym przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W 1961 r. ukazała się książka *Ravensbrück. Wiersze obozowe*³³, wydana przez Klub Ravensbrück, przygotowana przez Wandę Kiedrzyńską, Irenę Pannenkową i Elżbę Sulińską. Rę-

27 Sztabowa – więźniarka sprawująca nadzór nad połową bloku (sztabą) – pomoc blokowej.

28 Blokowa – więźniarka sprawująca nadzór nad barakiem.

29 U. Wińska, *Zwyciężyły wartości. Wspomnienia z Ravensbrück*. Gdańsk 1985, s. 209.

30 Tamże s. 104.

31 Janina Marciniewska ps. „Topór” aresztowana w tzw. sprawie Kalickiego, członka PN.

32 U. Wińska, op. cit., s. 353.

33 W książce Urszuli Wińskiej *Zwyciężyły wartości. Wspomnienia z Ravensbrück* znajduje się rozdział „Z nie publikowanej twórczości obozowej” zawierający m.in. „Różaniec” Zofii Górskiej-Romanowiczowej, wiersze U. Wińskiej (*Pacierz obozowy, Credo, Litania*).

kopisy lub maszynopisy tych wierszy zostały obecnie przekazane do zbiorów Muzeum Niepodległości.

Eliza Sulińska przez wiele lat pracowała w Komisji Socjalnej Zarządu Stołecznego ZBoWiD. Odznaczona została Krzyżem Kawalerskim OOP i Odznaką Grunwaldzką. Zmarła 30 czerwca 1976 r.

KATALOG

RYSUNKI

Maria Hiszpańska-Neumann „Myszka” (1917-1980)

Madonna z Dzieciątkiem, 1944

rysunek w kole, w karneciku, wewnątrz tekst „Modlitwy” dedykowany Elizie Sulińskiej, 24 XII 1944; sygn. l.d.: NB 24.XII.44; z prawej rys. myszy
karton, tusz, 9,3x4,9 cm

Gr.3343

Maria Hiszpańska-Neumann „Myszka” (1917-1980)

Madonna z Dzieciątkiem, w kole,

Sygn. pod rys. NB 1945, rys. myszy

Neubrandenburg, 20 IV 1945

rysunek namalowany na płycie ebonitowej farbami nitro, 9,2x6,4 cm

Gr.3344

Maria Hiszpańska-Neumann „Myszka” (1917-1980)

Św. Krzysztof przeprowadza Dzieciątko Jezus przez rzekę,

na odwrocie dedykacja dla Elizy Sulińskiej: Eluni naszej Mysz [oraz rysunek myszy]. NB.IX 44.

Neubrandenburg, wrzesień 1944

plastyk przezroczysty, farba nitro, 5,7x4 cm

Gr.3345

REALIA

Zapalniczka z łuski od pocisku na marmurowej podstawie ofiarowana Józefowi Sulińskiemu. Na dole tabliczka z wygrawerowanym napisem: „Na pamiątkę KGPN [Komendantowi Głównemu Polski Niepodległej] Owies Bonarek Epoka dnia 1-I-42”.

metal, brąz, marmur, 10x10x2,3 cm; wys. 19 cm

E16136

Ryngraf z wygrawerowanym wypukłym wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej na tle Orła w koronie, ofiarowany w dniu imienin Józefowi Sulińskiemu, na łańcuszku. Na odwrocie dedykacja: Koledze Zawiszy Korczak [Karol Mroczkowski] Młot [Mieczysław Boczkowski] Żubr [Stanisław Giebułtowicz] Serafin [Zenon Skierski] Toliński [Antoni Kwiatkowski] Baryka [Tadeusz Chojecki] Dan Łoś.

Warszawa 19 III 1942

grawerunek, metal połączony, 8x10 cm

E16147

Ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Na odwrocie wygrawerowany Orzeł w koronie, po bokach litery „PN” [Polska Niepodległa] i tekst: „In hoc signo wincens” [W tym znaku zwyciężysz], poniżej dedykacja dla Józefa Sulińskiego „Zawiszy”: „Inż. Józefowi Zawiszy Ukochanemu Komendantowi Głównemu Organizacji „Niepodległa Polska” [!] w dniu imienin Szczerze oddany Józef Rymśa Komendant Obwodu 24. 19 III 1943 r.”

metal biały, grawerunek, 12x9 cm

E16148

Krzyżyk z Chrystusem ukrzyżowanym, wykonany w więzieniu Pawiak z kawałka szczoteczki do zębów, należący do Elizy Sulińskiej, 1941

ręczne wykonanie, masa plastyczna, 3,3x1,7 cm

E16145

Serduszko z białego i czerwonego materiału, wykonane w więzieniu Pawiak lub w KL Ravensbrück. Na białym tle wyszyte litery „ES” [Eliza Sulińska].

Pawiak lub KL Ravensbrück, 1941-1945

ręczne wykonanie, tkanina, nici czerwone, wys. 2,5 cm

E16143

Wisiołek wykonany z masy plastycznej w formie ćwiartki koła. Na zielonych nitkach zawieszono litery „E”, „L”, „A” wykonany dla Elizy Sulińskiej.

Pawiak lub KL Ravensbrück, 1941-1945

ręczne wykonane, plastik, nici, dł. 9 cm

E16144

Pasiak obozowy (w szaro-granatowe pasy) należący do Elizy Sulińskiej, rozpinany, 4 guziki, z lewej naszyty czerwony trójkąt z literą „P” i numer obozowy „11481” Ravensbrück, 1942

tkanina samodział, dł. 104 cm

MN-E16137

Trójkąt czerwony z literą „P” noszony przez więźnia narodowości polskiej Ravensbrück, 1942-1945

plótno czerwone, nadruk, 9,5x9,5x8,6 cm; wys. 8,6 cm
MN-E16138

Jajeczko wyplatane ze słomy (zszywany warkocz), zdobione na wierzchu kwiatkami z materiału i zieloną nitką, otwierane pośrodku, wewnątrz wyściełane materiałem, KL Ravensbrück, 1942-1945
słoma, nici, tkanina różowa; wys. 5,5 cm, średnica 4 cm
MN-E16139

Numer obozowy (nieśmiertelnik) „11481” należący do Elizy Sulińskiej więźniarki KL Ravensbrück, owalny, z dziurką po lewej stronie aluminium, bity, 4 cm
MN-E16141

Znaczek metalowy w formie trójkąta z literą „P”, poniżej na białej tabliczce numer obozowy Elizy Sulińskiej „11481”, dwustronny, z uchwytem Ravensbrück, 1943-1945
metal, emalia, wys. 1,3 cm
E16146

Pierścionek z masy plastycznej koloru brązowego, pośrodku trójkąt z literą „P” i numer obozowy Elizy Sulińskiej „11481” Ravensbrück, 1942-1945,
ręczne wykonanie, plastik, średnica 1,2 cm, wys. 0,7 cm
MN-E16142

Różaniec wykonany z metalowej rurki, połączonej łańcuszkiem z krzyżkiem z przezroczystego białego plastiku, Neubrandenburg 1944-1945
ręczne wykonanie, metal, brąz, plastik, dł. 48,5 cm
MN-E16140

ARCHIWALIA

Wyciąg z Instrukcji Organizacyjnej. – Warszawa 1 XI 1939 wyd. Organizacja „Polska Niepodległa”; podp.: Komendant Główny Organizacji „Polska Niepodległa” (-) Zawisza³⁴.
druk, s. 4; 15,8x11,8 cm
Na s. 3-4: Tekst przysięgi
A.98/1 k.1-4

Komenda Główna Org. „Polska Niepodległa”: Instrukcja Wydziału Propagandy i Prasy Organizacji Polska Niepodległa; podp.: Komendant Główny Org. P.N. (–) Zawisza. – W[arszawa], marzec 1940 r.

druk, s. 7; 15x11 cm

A.98/1/k. 5-11

K[omenda] Gł[ówna] Org. P.N.: ROZKAZ ORGANIZACYJNY NR 37/A-42. Na dzień otwarcia szkół wojskowych na terenie Org. P.N. Żołnierze! Wchodzimy w decydujący okres światowych zmagani wojennych. Każdy dzień zbliża nas coraz bardziej... Komendant Główny Org. P.N. /Z.P.H.³⁵/ M.p. 29.VIII.1942 r. papier przebitkowy, powiel.; 29,5x21 cm

A.98/1/k. 12

Szefostwo Sztabu K. Gł. Org. „Polska Niepodległa”: Rozkaz organizacyjny Nr. 41/A-42; dotyczący nadsyłania co dwa tygodnie do szefostwa Wydziału Cywilnego wykazów zdrajców, rekrutujących się z volksdeutschów, Polaków-renegatów i mniejszości narodowych, konfidentów i donosicieli, paskarzy i dorobkiewiczów, arcylojalnych urzędników, kobiet-Polek, żyjących i sprzedających się Niemcom, Reichsdeutschów. Podpisał: Szef Sztabu K. Gł. Org. P.N. /Bazyli³⁶/ M. p. 21.IX.42 r.

powiel., rkps, 29,4x21 cm

A.98/1/k. 13-14

Pismo Szefostwa Wydziału Cywilnego Org. „Polska Niepodległa” do Komendantów Okręgów Terenowych Org. P.N. „W uzupełnieniu rozkazu szefostwa Wydziału Cywilnego Komendy Głównej z dnia 29. IV. 1942 r. podaję Komendom Okręgów do wiadomości...” Podpisał: Szef Wydziału Cywilnego K. Gł. Org. P.N. /Radegast³⁷/ M. p. 24. IX. 42 r.

powiel.; s. 2; 29,5x20,8 cm

A.98/1 k. 15-16

Pismo Szefostwa Sztabu K. Gł. Org. P.N. do Szefa Wydziału Organizacyjnego K. Gł. Org. P.N. „Polecam Wam stawić się w dniu 12.VIII. br. o godz. 14-tej na mój punkt przy ul. Brackiej, celem definitywnego załatwienia wszelkich spraw, związanych z przekazywaniem mi przez Was Szefostwa Wydziału Organizacyjnego K. G. (...). Podpisał: Szef Sztabu K.Gł. Org. P.N. /Korcza³⁸/ M.p. 8.VIII.42 r.

papier przebitkowy, mps (kopia), rkps, 29,2x19 cm

A.98/1/k. 17

35 „Z.P.H.” – Józef Suliński.

36 „Bazyli” – Karol Mroczkowski.

37 „Radegast” – Stanisław Lemański.

38 „Korcza” – Karol Mroczkowski (1900-1984), ekonomista, właściciel fabryki trykotaży w Warszawie. Jeden z założycieli PN, brał udział w pracach Komendy Głównej, zorganizował Okręg II (woj. warszawskie) oraz Wydział Organizacyjny KG PN. Członek Sztabu Komendy Głównej PN, po śmierci J. Sulińskiego komendant główny PN.

Pismo Komendy Głównej Organizacji „Polska Niepodległa” „Do Komendantów Okręgów, Obwodów, Rejonów i Placówek Org. P.N. [Inc.] Szefostwo Wydziału Propagandy i Prasy Komendy Głównej zawiadamia, że oficjalny organ Org. „Polska Niepodległa – tygodnik JUTRO ukaże się w dn. 10.X. br. i od tej daty będzie podejmowany z punktów prasowych przez łączników...” Podpisali: Szef Wydziału Skarbowego /Toliński³⁹/, Szef Wydziału Prop. i Prasy /Satyr/. M.p. 1.X.1942 r.
powiel., s. 2; 29,6x20,8 cm
A.98/1/k. 18-19

Pismo Komendy Głównej Organizacji Polska Niepodległa „Do Komendantów Okręgów i Obwodów, Referentów i Kierowników Sekcji Inf. Okręgów i Obwodów. Polecam Komendantom Okręgów i Referentom Sekcji Inf. Okręgów przeprowadzić rewizję obsad ludzkich w poszczególnych stopniach Inf., aż do Komórki Placówki włącznie. (...)”. Podpisał: Szef Wydziału Informacyjnego Kom. Gł. /Topór⁴⁰/, M.P. 17 XII 1942 r.
papier przebitkowy, mps (kopia), rkps, 19,8x21 cm
A.98/1/k. 20

Komendant Główny Org. „Polska Niepodległa”: Rozkaz Organizacyjny Nr.9/A-43, anulujący Tymczasowe Zarządzenie z dnia 29 XII 1942, a jednocześnie wprowadzające w życie Rozkaz Organizacyjny nr 51/A 42; mianujący Kol. Konrada⁴¹ Komendantem Okręgu Terenowego Nr V (na miejsce kol. Bonarowa⁴²), Kol. Bułata – jego zastępcą. M.p. 27.II.43 r. Komendant Główny Org. PN. „Zawisza”
papier przebitkowy, mps (kopia), rkps, 18x20,5 cm
A.98/1/k. 21

Komendant Główny Org. „Polska Niepodległa”: Rozkaz Organizacyjny Nr. 1/A-43, (w 5 punktach): udziela jednomiesięcznego urlopu kol. Korczakowi – Szefowi Sztabu Komendy Głównej, jednocześnie obejmując jego obowiązki; polecający przygotowanie sprawozdań z dotychczasowej działalności, potwierdzający moc obowiązującą dotychczasowych Regulaminów i Instrukcji, przypominający o wcieleniu wszystkich członków Org. PN do PZP [kryptonim AK]. Podpisał: Komendant Główny Org. P.N. /Zawisza/. M.p. 1.I.1943 r.

39 „Toliński” – Anatol Kwiatkowski, inż., w Komendzie Głównej PN organizował pracę drukarni i powielarni; 1940–30 IX 1943 – szef Adiutantury Komendanta Głównego PN, okresowo szef Wydziałów Prasowego i Cywilnego.

40 „Topór” – Ryszard Toporowski.

41 „Konrad” – Franciszek Przeździecki (1897-1982) w czasie okupacji prowadził warsztat mechaniczny w Kielcach; jesienią 1939 organizator i komendant Samodzielnej Grupy Przemysłowej (SGP), w 1941 przystąpił wraz z organizacją do PN, został komendantem Okręgu Przemysłowego „Centrum” (Kielce). Po scaleniu PN z AK pełnił funkcję zastępcy szefa Wydziału Produkcji Konspiracyjnej w Oddziale IV KG AK. 1 III 1943 mianowany przez J. Sulińskiego „Zawiszę” komendantem V Okręgu.

42 „Bonarowa” – mjr Aleksander Siwek (1896-1944), pod koniec września 1939 zorganizował tajną organizację kolejarzy i starszych harcerzy. Od listopada 1939 w PN, komendant Okręgu V Kielce.

papier przebitkowy, mps (kopia), rkps; 29,7x20,8 cm
A.98/1/k. 22

List Józefa Sulińskiego „Onufrego”: „Drogi Włodku! 1/ Nie mogę Wam jeszcze przesłać protokołu dochodzeń specjalnej Komisji Org. P.N. (w wiadomej sprawie)... /Onufry/. M.p. 27.II.43 r.

papier przebitkowy, mps (kopia), rkps, 29x20,5 cm
A.98/1/k. 23

P.Z.P.[kryptonim AK] L.dz. 66./O.I. ROZKAZ dotyczący usprawnienia akcji scaleniowej. dn. 21.I. 43 r. Podpisał: Komendant P.Z.P. Pod tekstem: Zgodnie z oryginałem. Sprawdzono dn. 5.III.43 r. /O/; podpis nieczytelny
Podano w 10 punktach zasadnicze i stale powtarzające się błędy; oraz w 10 punktach zarządzenia dotyczące akcji scalania.

papier przebitkowy, mps (kopia), s. 2; 29,6x20,9 cm
A.98/1/k. 24-25

Arkusze 15 znaczków Tajnej Poczty Polskiej o nominale 25 groszy z rysunkiem dwóch orłów i podpisem „Obrona Warszawy”, maj 1942

druk czerwony; 13,8x19,8 cm
A.98/1/k. 26

Zaproszenie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Okręg Warszawski. Środowisko Polska Niepodległa dla Jadwigi Sulińskiej-Woroniczkiej i Narcyza Woroniczkiego na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej działalność konspiracyjną organizacji PN, której większość była pracownikami Zarządu Miejskiego Warszawy w dniu 2 października 1996 w hallu głównym Urzędu Wojewódzkiego przy pl. Bankowym 3/5.

A.98/1/k. 27-29

DOKUMENTY I PAMIĄTKI ELIZY SULIŃSKIEJ

Abmeldung bei der polizeilichen Meldebericht – Raport o wymeldowaniu Elizy Sulińskiej z miejsca zamieszkania Laschendorf. Z prawej podpis E. Sulińskiej. Laschendorf, 29.5.1945

Na s. odwrotnej tekst: Auszug aus der Reichsmeldeordnung vom 6. Januar 1938
papier zielony, druk, rkps, otówek, 21x30 cm

A.98/1/k. 30-31

Zaświadczenie wydane przez burmistrza m. Laschendorf, powiat Waren (Müritz) stwierdzające, że polska obywatelka Eliza Sulińska ur. 23.10.1905, wyjeżdża 2 VI 1945 z miejscowości Laschendorf do Warszawy. Na odwrocie ten sam tekst w jęz. rosyjskim

Laschendorf, den 29 Mai 1945

Papier firmowy z nadrukiem: Der Bürgermeister der Gemeinde Laschendorf
Kres Waren (Müritz) Telefon Malchow 729.

druk, jęz. niemiecki, jęz. rosyjski, rkps, piecz.; 17x22,8 cm

A.98/1/k. 32-33

Passierschein – Przepustka wystawiona Elizie Sulińskiej udającej się do Pozna-
nia przez burmistrza m. Mirow; podpis nieczytelny

Mirow, 5 czerwca 1945

Na odwrocie tekst w jęz. rosyjskim: Propusk. Polsko poddanaja Eliza Sulinska
wozwraszczajetsia na miasto postojannogo żitelstwa gor. Poznan. Krasnuju Ar-
miju prosim prepjatietstwij nie czinit. Lejtnant W.K.

W nagł. przepustki: N.K.O. SSSR. Wojennyj Komendant gor. Mirowa. 5.7.45
g. Nr 296.

mps, rkps, jęz. niemiecki, jęz. rosyjski, 15x20,6 cm

A.98/1/k. 34-35

Reisebescheinigung – Przepustka wystawiona Elizie Sulińskiej udającej się z Mal-
chow do Sochaszew [Sochaczewa]. Podpisał Komendant Policji.

Poniżej ten sam tekst napisany w jęz. rosyjskim.

Malchow, den. .. 6.45.

Piecz.: Ortspolizei...; odręczne zapiski: 30/VII 45 PCK W[arszawa]; wypł. Zł.
150.– 2/8, nieczytelny podpis.

W nagł.: Der Kommandant der Polizei Malchow/Meckl. Obere Stalinstrasse 9.

Na odwrocie adnotacja: P.U.R. Etap Grajewo zam. wym. 14 VII. 2/III. ZK.

mps powiel., rkps, jęz. niemiecki, jęz. rosyjski i polski, piecz.; 15,3x20,8 cm

A.98/1 k. 36-37

Przepustka wydana dnia 16.7.1945 przez Pełnomocnika Rządu RP na Obwód
Gryfin wydana Elizie Sulińskiej powracającej z obozu koncentracyjnego z Nie-
miec do Warszawy.

Niniejszy dokument upoważnia do bezpłatnego przejazdu koleją. Władze woj-
skowe i cywilne proszone są o udzielenie wyżej wymienionej wszelkiej możli-
wej pomocy.

Ważna do 31 VII 1945 r.

Piecz. okrągła: Pełnomocnik Obwodowy Rzeczyposp. Tymcz. Rządu Polskiego
w Gryfinie, pośrodku orzeł bez korony. U góry piecz. podłużna: CKOS. STO-
ŁĘCZNY KOMITET OPIEKI SPOŁECZNEJ Warszawa

Z prawej adnotacja: 30/VII 45 PCK W-wa

Na odwrocie: piecz. podłużna: ZŁ 200.– Słownie złotych dwieście tytułem za-
pomogi doraźnej wypłacono. Zaksięgowano pod poz. Nr 69. Państwowy Urząd
Repatriacyjny. Punkt Etapowy w Kutnie. Kutno, 21.7.45. (podpis). Datownik:
KASA. BIL. KUTNO. WARSZ. DYR. PKP. 29 VII 45.

papier niebieski, mps powiel, rkps, 15,7x10,7 cm

A.98/1 k. 38-39

Zaświadczenie Biura Informacyjnego Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża Nr. 34751 o zarejestrowaniu Elizy Sulińskiej w Polskim Czerwonym Krzyżu jako powracającej z obozu koncentracyjnego Neubrandenburg (Ravensbrück). Podpisał Dyrektor PCK dr Wł. Gorczycki. Warszawa, dnia 30 VII 1945.

Poniżej piecz. okrągła: POLSKI CZERWONY KRZYŻ. Zarząd Główny. Biuro Informacyjne; piecz. podłużna: Wydział Rozdziału i Kontroli. Biuro Okręgowe Nr. XVII.

mps powiel., rkps, 14,7x20,9 cm

A.98/1 k. 40

Waren-Wetkarte. Häftling Nr. 11448. Konzentrationlager Ravensbrück. Gefangenen-Ligentums-Verwaltung. SS-Kantinen-Verwaltung. Ravensbrück. Pod tekstem faksymile dwóch podpisów.

Trzy kartki na towary więźniarki nr 11448 (Elizy Sulińskiej)

papier zielony, druk, rkps jęz. niemiecki, 10x14,4; 7,8x14,4; 6,3x12,5 cm

A.98/1 k.41-46

Legitymacja tymczasowa Nr 11487 Elizy Sulińskiej, z fotografią, wydana przez Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Oddział Wojewódzki Warszawa, wystawiona 15 XI 1946. Ważna do 31 XII 1946; przedłużona do 31 XII 1947, 30 XII 1948, 31 XII 1949. Na s. 1 naklejono sześć znaczków ZBoWiD á 50 zł.

karton pomarańczowy, druk, rkps, piecz.; 10,5x7,2 cm

A.98/1 k. 47-50

DOKUMENTY STANISŁAWY RYCHTER Z D. JUNDZIŁŁ

Bescheinigung. Das Polnische Hilfskomitee in Pruszkow... = Zaświadczenie Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Pruszkowie stwierdzające, że Jundziłł Ryłto Stanisława ur. 24.12.1879 korzystała z opieki Delegatury. Podpisał kierownik biura, podpis nieczytelny.

Pruszków, 31.8. 1944

Z lewej piecz.: POLNISCHER HAUPTAUSSCHUSS POLNISCHES HILFSKOMITEE Kreis Warschau-Land. DELEGATUR in PRUSZKÓW.

Poniżej tekst w jęz. polskim i piecz.: R.G.O. POLSKI KOMITET OPIEKUŃCZY powiatu warszawskiego DELEGATURA w PRUSZKOWIE.

papier w kratkę, mps (kopia), rkps, atrament, 15,5x21,4 cm

A.98/1 k. 51

Polizeiliche Anmeldung. Policyjne zameldowanie wystawione przez Arbeitsamt Skierniewice stwierdzające, że 13.XII 1944 Stanisława Jundziłł-Ryłto c. Aleksandra i Kamilli ur. 25.12.1879 w Mińsku Litewskim, zawód urzędniczka, na utrzymaniu krewnych przybyła do Sochaczewa ul. Staszycy [!] 14 m 1 na mieszkanie czasowe z Warszawy ul. Grottgera 11.

Piecz. Gendarmierie Posen. Briefstempel.

Sochaczew, 13.XII 1944

druk dwustronny, jęz. niemiecki i polski, rkps, atrament, ołówek, 15x21,2 cm
A.98/1 k. 52-53

PRZEPUSTKA wystawiona przez Zarząd m. Kutna Nr 5524 zezwalająca Stanisławie Jundziłł Ryłło na przejazd koleją do Łodzi i Opoczna i z powrotem, ważna do 20.4.45 r. Podpisy sekretarza i burmistrza. Piecz. podłużna: Zarząd m. Kutna; owalna: ZARZĄD MIASTA KUTNA, w środku orzeł bez korony. Kutno, dn. 9 kwietnia 1945 r.

mps (kopia), rkps, atrament, piecz.; 9,8x20,8 cm
A.98/1 k. 55

Zaświadczenie Nr 9/45 stwierdzające, że Ob. Jundutt-Ryłło [właśc. Jundziłł-Ryłło] Stanisława jest repatriantką z zachodu, zarejestrowaną w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym, Punkt Etapowy w Kutnie, i udaje się do Warszawy i z powrotem. Zaświadczenie upoważnia do bezpłatnego przejazdu koleją. Podpisał Kierownik Punktu Etapowego, podpis nieczytelny, U góry piecz.: Państwowy Urząd Repatriacyjny. Punkt Etapowy w Kutnie. U dołu piecz. trójkątna tej samej treści.

mps, rkps, atrament, piecz.; 21x21,8 cm
A.98/1 k. 55a

Zaświadczenie Inspektoratu Osadnictwa Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Kutnie stwierdzające, że Jundziłł Stanisława udaje się do st. Warszawa. Zaświadczenie uprawniające do bezpłatnego przejazdu kolejami PKP i przewożenia bagażu oraz korzystania z innych środków transportowych, ważne do 1 VIII 1945 r.

Zaświadczenie przesiedleńcze nr 127/45. Podpisał Kierownik Punktu Etapowego (podpis nieczytelny). Z lewej trójkątna piecz.: PAŃSTWOWY URZĄD REPATRIACYJNY. PUNKT ETAPOWY W KUTNIE.

Kutno, 27 VII 1945 r.

Papier firmowy, druk, rkps, piecz.; 15x21 cm

A.98/1 k. 56

Fahrkarte Nr 008272 – bilet kolejowy z Kutna do Opoczna, 3 kl. [1944]

karton, druk brązowy i czarny, rkps, jęz. niemiecki, 7,5x12 cm

A.98/1 k. 57

KORESPONDENCJA

List Józefa Sulińskiego do Stanisławy Rychter „Najdroższa Mamusiu, Na pewno już wiesz, że w dniu 30 maja...”

b. m., 10 VI 1942
rkps, atrament, 21x14,8 cm
A.98/1/k. 58-59

List Józefa Sulińskiego do Stanisławy Rychter „Najdroższa Mamusiu i Babciu! Oddawczyni mego listu p. M. jest moja...”
b. m., 8/V-42 r.
rkps, atrament, 29,5x21 cm
A.98/1/k. 60-62

List Józefa Rymszy do Józefa Sulińskiego „Drogi Komendancie! Ośmielam się przesłać Ci drogi...”
M.P. d. 22/V-1943 r.
rkps, atrament 17,5x16,8 cm
A.98/1/k. 63-65

Listy Stanisławy Rychter do Józefa Sulińskiego (9 szt.)

* „Józku drogi! Nikt dotąd u mnie nie był. (...)” 23-I.; rkps, atrament; 17x10,4 cm A.98/4/k. 66

* „Józku drogi! Posyłam Ci przetopioną słoninę (...)” 30-I; rkps, atrament, ołówek, różny format 16,8x10,4 cm A.98/4/k. 67-68

* „Kartę urzędową otrzymałam 20.6. i zaraz że odpisałam (...)”. 17.7.; rkps, atrament; 17,1x11 cm A.98/4/k. 69-70

* „Józku drogi! Ituś prosi o wysłanie 30-40 m. (...)”. 31.8.-; rkps, ołówek, 14,4x10,5 cm A.98/4/k. 71-72

* „Józku najdroższy, kochany Synu mój! Dziękuję za pamięć (...)”; b.d.; rkps, atrament, 10,5x12,5 cm A.98/4/k. 73

* „Józku najdroższy! Jestem dobrej myśli, czuję się dobrze. (...)”; b.d.; rkps, atrament, 21x8,7 cm A.98/4/k. 74

* „Józku najdroższy! Korzystając z okazji łączę najlepsze życzenia (...)”. 4.3.1942 r.; rkps, atrament; 18,7x11,1 cm A.98/4/k. 75

* „Józku drogi! Zapewne już otrzymałeś list Itusia (...)”. 3.4.43; rkps, ołówek kopiowy, 21x9 cm A.98/4/k. 76-77

* „Józek drogi! Listy z obozu sprawiły wielką radość, bo byłam już poważnie zaniepokojona (...)”. 9.3.43; rkps, atrament, 21x9,1 cm A.98/4/k. 78-79

Gryps Elizy Sulińskiej i Ireny Jundziłło-Ryłło wysłany z Pawiaka do Stanisławy Rychter i Jadwigi Sulińskiej (Peniutki) „Najdroższe moje Babciu i Peniutko...”
papier przebitkowy, rkps, ołówek kopiowy; 16,2x11,9 cm
A.98/1 k. 80-81

Brudnopis listu Elizy Sulińskiej do Stanisławy Rychter i Jadwigi Sulińskiej „Moje najdroższe, Otrzymałam Twoją smutną kartę...”
Ravensbrück, b. d.

papier, rkps, ołówek kopiowy, 37,5x13 cm

A.98/1 k. 82-83

List Elizy Sulińskiej do Stanisławy Rychter „Kochana moja, najdroższa Mateczko!...”.

Ravensbrück, b. d.

papier pomarańczowy, rkps, ołówek, 16,5x13,2 cm

A.98/1 k. 84-85

List Ireny Jundziłł-Ryłło do Stanisławy Rychter „Moi kochani! List Wasz ostatni...”. Na s. 2: list Elizy Sulińskiej do Stanisławy Rychter i Jadwigi Sulińskiej „Moi najdrożsi List Wasz z 24/VI...”.

Ravensbrück, b. d.

papier żółty, rkps, ołówek, 20,8x14,7 cm

A.98/1 k. 86-87

Karnecik z życzeniami bożonarodzeniowymi. Na s. 1 rysunek szopki, z prawej ośnieżony świerk, z lewej gwiazda na niebie. Trzy postacie klęczące na śniegu. Napis: „Chwała Bogu w niebie – a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Na s. 3 tekst życzeń: Waszym bardzo kochanym duszkom opiekuńczym – Eluni i Irce – łącząc się najlepszymi i najserdeczniejszymi myślami i pragnieniami – „Pokoju w nas i wokół nas” – Halina [Ryffert], Marysia. Neubrandenburg 23/12-44”.

papier, rkps, kredka, 5x10,5 cm

A.98/1 k. 88-90

Karta z rysunkiem św. Mikołaja i życzeniami na odwrocie: „Dowód Miłości Ofiarujemy Wszystkie Polki dla Pani Sztubowej”.

[Neubrandenburg 24 XII 1944]

karton, rysunek, farby nitro, tusz, ołówek, 12,3x8,5 cm

A.98/1 k. 97-98

Pisanka wykonana z kartonu

Na odwrocie życzenia: „Kochanej małej Peniutce jako wyraz najserdeczniejszego uznania i najgłębszej życzliwości i przyjaźni mojej dla Jej Matki Eluni Halina. Wielkanoc 1945”.

pomarańczowy karton, rysunek, tusz, farby nitro, wys. 7,1 cm

A.98/1 k. 99-100

Pisanka wykonana z kartonu

Na odwrocie życzenia: „Irence drogiej kochanej z najserdeczniejszymi myślami i najlepszymi życzeniami na niedaleką już przyszłość – radosną i słoneczną Halina. Wielkanoc 1945”.

pomarańczowy karton, rysunek, tusz, farby nitro, wys. 7,1 cm

A.98/1 k.101-102

List Elizy Sulińskiej i Ireny Jundziłł-Ryńko do Stanisławy Rychter i Jadwigi Sulińskiej „Moi najdrożsi! Moja kochana biedna staruszko! Moja jedyna, najukochańsza córeczko! (...)”.

[Laschendorf] 15 maja 1945

papier niebieski w linie, ołówek, 17,9x13,9 cm

A.98/1 k. 88-90

List Elizy Sulińskiej do Stanisławy Rychter i Jadwigi Sulińskiej „Kochani moi! Moja Staruszko, moja jedyna Peniuta,...”.

Adres na kopercie: W Pani/ Zofia Gawrońska/ Kutno/ Podrzeczna 48; pieczęć: Sprawdzono przez cenzurę wojskową. 1032.

27 V-45

niebieski papier w linie, ołówek, 17,8x13,8 cm

A.98/2 k. 62-64.

List Stanisławy Rychter do Elizy Sulińskiej

Postkarte. Kartka pocztowa. Adres: Frau/ Sulińska Eliza/ Nr 11481/ Frauer-Konzentrationslager/ Ravensbrück/ Fürstenberg i. Meckl. Nad.: Stanisława Rychter / Pruszków 7a/ Wiejska 23. Datownik: Pruszków. 6.11. 1944; pieczęć cenzury

„Meine liebe Ituś! Schon ein Monat ist vergangen... Mutek”. 5.XI.1944

druk, rkps, atrament, jęz. niemiecki, 10,5x14,9 cm

A.98/1 k. 103-104

List Stanisławy Rychter do Elizy Sulińskiej

Postkarte. Kartka pocztowa. Adres: Frau/ Sulińska Eliza Nr 11481/ Frauen-Konzentrationslager/ Ravensbrück/ Fürstenberg i. Meckl. Nad.: Stanisława Rychter/ Sochaczew (7a)/ Staszycy 14/ u p.p. Gawrońskich.

„Ituś meine sehr geliebte Tochter! Schon vierte..... Mutek”.

Sochaczew, 8.12.44.

Druk, rkps, atrament, jęz. niemiecki, 10,5x14,9 cm

A.98/1 k. 105-106

List Stanisławy Rychter do Elizy Sulińskiej

„Liebste Ituś! Zum Weihnachtfest habe ich Dir Lebensmittelpackete... Deine Grossmutti. Warschau, den 1 Januar

Na odwrocie notatki ołówkiem: Block 22. Frauen Konzentrationslager. Ravensbrück. Fürstenberg i. Meckl. 4-19-07. 17-19. 16-18. Otwock, [słowo nieczytelne] OO. 56-65 Grudziński.

rkps, atrament, ołówek, 20,5x14,9 cm

A.98/1 k.107-108

List Stanisławy Rychter do Elizy Sulińskiej

„Unsere liebste Mutti, liebe Ituś! Indem wir die Oblate... Mutek, Peniutka”.

8.XII.1943.

pod tekstem pieczęć cenzury obozowej
rkps, atrament, jęz. niemiecki, 15x21 cm
A.98/1 k. 109-111

List Stanisławy Rychter do Elizy Sulińskiej

„27.4.44. Liebsten Itusiu! Deinen Brief von April habe ich erhalten... Viele Küsse von Babcia und Peniutka. Peniutka. Babcia”; pod tekstem stempel cenzury obozowej.

Papier w linie, rkps, atrament, piecz., jęz. niemiecki, jęz. polski; 20x12,1 cm;
Koperta zaadresowana: Frau Eliza Sulińska/ Nr 11481/ Frauen-Konzentrationslager/ Ravensbrück/ Fürstenberg i. Meckl.; [nadawca]: Stanisława Rychter/ Warschau/ Grotgera 11-5; datownik: WARSCHAU C2. 28 IV 44; piecz. cenzury obozowej
niebieski papier, rkps, piecz.; 12,5x15,4 cm
A.98/1 k. 112-115

List Stanisławy Rychter do Elizy Sulińskiej

Postkarte. Karta pocztowa. Adres: Frau/ Sulinska Eliza Nr 11481/ Frauen-Konzentrationslager/ Ravensbrück/ Fürstenberg i. Meckl. Nad.: Stanisława Rychter / Pruszków (7a)/ Wiejska N.24/ d.p. Kostrzewa
„Ituś meine Liebe Allerliebste! Au Deinem Geburtstag... Mutek”. 5.10.1944.
Stempel cenzury obozowej.
Druk, rkps, atrament, piecz.; 10,5x14,6 cm
A.98/1 k. 116-117

Koperta zaadresowana: Elzia Sulińska nr 11481 Block 4/ Frauen-Konzentrationslager/ Ravensbrück/ Fürstenberg in Meckl; datownik: WARSCHAU C2. 28 III 43.

Absender [nadawca]: Jadwiga Sulińska/ Warschau/ Grotgerstrasse 11/5
piecz. cenzury obozowej
rkps, piecz.; 12,5x15,5 cm
A.98/1 k. 118-119

Karta pocztowa wysłana przez Stanisławę Rychter do Marii Mączakowej
W. Pani Maria Mączakowa / Szymanów k. Sochacz. Klasztor SS. Niepokalanek
Nadawca: Stanisława Rychter/ Sochaczew/ Staszycza 14. Dom Pilacińskiego
Datownik: Sochaczew 12.12.44; naklejone dwa znaczki DEUTSCHES REICH. GENERALGOVERNEMENT, z podobizną A. Hitlera.
„Droga Pani! Dopiero teraz dowiedziałam się... 12.12.1944”.
druk, rkps, 10,3x14,8 cm
A.98/1 k. 120-121

List Janiny Makuszyńskiej do Stanisławy Rychter
Postkarte.

J.W. Pani Stanisława Rychter, Sochaczew/ ul. Staszycy 14/ dom Pilacińskiego/
m.p. Gawrońskiego

Absender: Janina Makuszyńska/ Zakopane/ Opolanka. Schusterstr.

Datownik: Zakopane. ...Luftkurort. 02.12.44.

„Droga, Szanowna Pani! Peniutka od początku września jest z Zosią Kossowską w Parczówku (...).”

druk, rkps, jęz. polski, jęz. niemiecki, 10,3x14,7 cm

A.98/1 k. 122-123

Postkarte. Pocztówka wysłana do Stanisławy Rychter

W. Pani Stanisława Rychter. Sochaczew. Staszycy 14 dom P. Pilacińskiego

Absender – Nadawca: Kossowska – Parczówek. Pocz. Białaczów Kreis Tomaszów Mazowiecki.

Datownik: Opoczno 28.12.1944; znaczek DEUTSCHES REICH. GENERAL-GOUVERNEMENT, z podobizną A. Hitlera.

„20-12.44– Droga Pani – Dostałyśmy Pani kartę...”

druk, rkps, jęz. polski, jęz. niemiecki; 9,7x14 cm

A.98/1 k. 124-125

Widokówka: widok gór, z lewej piętrowy dom góralski. Datownik: Krakau – Zakopane. Bahnpost.

W. Pani/ Stanisława Rychter/ m. p. Gawrońskiego/ Sochaczew/ ul. Staszycy 14/ dom Pilacińskiego

Absend: J. Gluzińska/ poczta Kalwaria Zebrz./ wieś Brody nr 312/ dom K. Pajaka.

„Droga Pani! Bogu dzięki, że się Pani odezwała...”

rkps, 10,5x14,7 cm

A.98/1 k.126-127

WIERSZE I MODLITWY Z PAWIAKA, KL RAVENSBRÜCK I NEUBRANDENBURG

Są to w większości teksty przepisywane wielokrotnie przez Elżę Sulińską na pojedynczych kartkach lub w zeszytach, służące wspólnym modlitwom na Pawiaku, w KL Ravensbrück lub podobozie Neubrandenburg. Część z nich E. Sulińska przepisała po wojnie na maszynie. Tylko niewielka część tych wierszy znalazła się w tomie „Ravensbrück. Wiersze obozowe” wydanym w roku 1961.

Litania Pawiacka

rkps, ołówek kopiowy, 14,7x10,3 cm

A.98/2 k.1-4

Notes wykonany ręcznie zawierający nazwiska i adresy współwięźniarek KL Ravensbrück, m.in. Jarka Kompova, Uhmowa Zofia, Ryffert Halina, Stefa Hulewicz, Władysława Adolf.

Na s. tyt.: E. Sulińska 11481, na s. następnej: Ela Sulińska, z prawej trójkąt czerwony z literą P.

KL Ravensbrück, 1944

okładki z brązowego kartonu, papier żółty, rkps, ołówek, 4x3,1 cm
E16178

Notes wykonany ręcznie zawierający tekst *Różańca*, napisany przez Zofię Górską, przepisany przez Elizę Sulińską

KL Ravensbrück, 1944

okładki z brązowego kartonu, papier żółty, ołówek, 3,8x8,8 cm
E16177

Notes wykonany ręcznie z tekstami modlitw i pieśni religijnych przepisanymi ręcznie przez Elizę Sulińską, ofiarowany jej przez Irenę Jundziłł-Ryńko w dzień wigilijny.

Na s. 1: dedykacja: „Drogiej mojej Eluni na pamiątkę Irena”. Neubrandenburg, 24.XII.44.

oprawa brązowy półskórek, karton zielony, papier; 6,5x5,4 cm
E16180

Notes z wierszami Haliny Golczowej.

Z treści: *Choinka. Dom. Świerk. Sen o domu. Nie płacz. W schronie. Sen. Chandra. Czekam telefonu. „Głupia Zośka”. Prośba. Łąka. Transport w Nieznane. Zaduszki. Z dni wrześnieowych. Przylaszczka. Noc majowa. Pieśń bosego häftlinga. Nocna zmiana (Ravensbrück). Odchodzącym siostram. Króliki. Z naszej doli.*

rkps, oł. kopiowy, 13,8x9 cm

A.98/2 k.49-95

„Ojcze nasz” lagrowe; *Modlitwa; Modlitwa do Najśw. Marii Panny Nieustającej Pomocy; Przy odwiedzeniu Bożego Grobu* [i inne modlitwy]

rkps, oł. kopiowy, oł.; 15x10,5 cm

A.98/2 k.5-16

Ofiara Mszy Świętej

rkps, oł. kopiowy, 15x10,5 cm

A.98/2 k.17-36

Różaniec. Droga Krzyżowa.

rkps, oł. kopiowy, 15x10,5 cm

A.98/2 k.37-48

Wiersze Zofii Górskiej

Z treści: [*Tęsknię do ciebie lesie*]; *Chwile ostatnie*.

rkps, oł. kopiowy; 15x10,5 cm

A.98/2 k. 96-112

I.P. [Irena Panenkowa]: *W szponach bestii. Pawiak – Ravensbrück – Majdanek – Oświęcim*.

Z treści: *Stwórz we mnie serce czyste. Chleb. Śpiew (Zosi Kw.). Mała św. Teresa. Przybycie (Ravensbrück). Lekarskie oględziny. Co bądź się stanie. Do nieznanego Häftlinga. Oświęcimskie pochodnie. Gdy cień śmierci padł na mnie... Stacja. Dzień w rewirze. Czuwajcie. Warszawa. Ślubowanie.*

mps, 21x14,8 cm

A.98/2 k. 113-148

Jan Rostworowski: *Trzyście godzin nocy*.

Z treści: *Wieczór. Godzina 6-ta. Godzina 7-ma. (...) Dzień.*

papier przebitkowy, mps, 21,1x14,8 cm

A.98/2 k.149-157

Eluniu [wiersz poświęcony Elizie Sulińskiej], z prawej późniejsza adnotacja atramentem: 3/II-45

rkps, oł.; 15x10,2 cm

A.98/2 k.158

Notes z wierszami Marii Rutkowskiej, m.in. *Na Rezurekcję. Do syna. Spowiedź Wielkanocna. Białe czereśnie. Niechby w taki dzień. Tyle... Pieśń leśna. Nic dziś nie wiem. Jesień. Uśmiech. Ave Maria. A jeśli wrócę. Wschód słońca. „Pięta”. Do przyjaciółki. Na wigili (1944). Alarm. Lecą na Berlin. Tania (Jugosłowianka). Do nieznanego Niemca. Kochanku mój. Powrót. Pachnie ziemia...*

rkps, oł. 14,8x10,5 cm

A.98/2 k.159-201

Kalendarz niemiecki, z wpisanymi przez Elizę Sulińską tekstami wierszy. Na s. 2 Sonnabend: fragmenty z „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza: *Inwokacja; Rok 1812. J. Słowacki: Testament mój; Smutno mi Boże!* Urywek z „Króla Ducha”. Norwid: *Fortepian Chopina*.

Z odwrotnej strony zapisano: m.in. fragmenty: „Nocy Listopadowej” S. Wyspiańskiego, wiersz M. Konopnickiej

druk, rkps, oł. kopiowy, jęz. niemiecki, jęz. polski, 16,5x14,7 cm

A.98/2 k. 202-389

FOTOGRAFIE I POCZTÓWKI

Album fotograficzny: KOŁO WARSZAWA-POŁUDNIE IM. POR. TADEUSZA ŻULIŃSKIEGO. ZWIĄZEK PEOWIAKÓW – OKRĘG STOŁECZNY. 25,5x33,5 cm

Pod większością fotografii podpisy wykonane odręcznie białym tuszem.

1. Zarząd Koła Warszawa-Południe. Fot. Zygmunt Kopera (Ośmiu mężczyzn siedzi za dwoma stołami, 4. od lewej: Józef Suliński. Na ścianie portret Józefa Piłsudskiego w rycerskiej zbroi); 17x24 cm; F-13480

2. Walne Zebranie Wyborcze Koła Warszawa-Południe. Widok sali. Fot. Zygmunt Kopera; 17x24 cm; F-13481

3. Zarząd Koła Warszawa-Południe przed tablicą pamiątkową na domu przy ul. Żurawiej, sprzed którego 22 VIII 1915 roku wymaszerował na pole walki batalion warszawski POW pod dowództwem por. Tadeusza Żulińskiego. Pierwszy z lewej Józef Suliński; 17x23,2 cm; F-13482

4. Wycieczka członków Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe do muzeum w Belwederze 11 X 1936 r. Grupa członków wraz z rodzinami na dziedzińcu. 11,5x17 cm; F-13483

5. Zarząd Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe w Belwederze. Grupa sześciu mężczyzn przy bocznym wejściu; 16,5x11,5 cm; F-13484

6. Wycieczka członków Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe w Liskowie 17 VI 1937 r. Grupa czterech mężczyzn siedzi na ziemi, w tle budynek parterowy i dach stodoły; 12x17 cm; F-13485

7. Wycieczka członków Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe w Liskowie 17 VI 1937 r. Grupa czterech mężczyzn stojących, po bokach namioty; 11x16,1 cm; F-13486

8. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków, Wilno, 21 XI 1937 r. Na zdjęciu: grupa mężczyzn z tablicą „P.O.W./ KOŁO POWIATOWE/ POŁUDNIE/ OKRĘG STOŁECZNY. 17x23,8 cm; F-13487

9. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków, Wilno, 21 XI 1937 r. Świecenie ryngrafów w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Z lewej abp Romuald Jałbrzykowski; 12x17 cm; F-13488

10. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków. Grupa osób z ryngrafem z orłem w koronie na drewnianej tablicy. 1. Z prawej mężczyzna ze znaczkami z napisem „P.O.W. ŚLĄSK”. Wilno, 21 XI 1937; F-13489

11. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków. Kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej. Uroczystość poświęcenia sztandarów kół Związku Peowiaków. Pośrodku dwaj mężczyźni i kobieta, po bokach sztandary, Wilno, 21 XI 1937; 11,5x17 cm; F-13490

12. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków. Grupa mężczyzn w pochodzie. Na czele widoczna tabliczka „P.O.W. / KOŁO POWIATOWE/ POŁUDNIE/ OKRĘG STOŁECZNY. Wilno, 21 XI 1937 r. 13x18 cm; F-13491

13. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków. Zgromadzeni delegaci (widoczni tyłem) przed pałacem Reprezentacyjnym na pl. Napoleona, udekorowanym biało-

czerwonymi flagami i orłem, słuchają radiowego przemówienia marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Widoczna tabliczka „KOŁO/ ZWIĄZKU PEOWIAKÓW/ WARSZAWA – POWIAT”. Na balkonie poczty sztandarowe. Wilno 21 XI 1937; 8,8x13,3 cm; F-13492

14. I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków. Zgromadzeni delegaci, widoczne tabliczki z napisami „KOŁO [ZWIĄ]ZKU PEOWIAKÓW/ [K]RASNYSTAW”, „ZWIĄZEK PEOWIACZEK”, „OKRĘG STOŁECZNY”. Wilno 21 XI 1937; 8,8x13,3 cm; F-13493

15. Opłatek Związku Peowiaków. W II rz. 4 od lewej: Józef Suliński, Warszawa 1937; 11,7x18 cm; F-13494

16. Opłatek Związku Peowiaków, Warszawa 1937; 6,5x8,6 cm; F-13495

17. Opłatek Związku Peowiaków, Warszawa 1937; 6,5x8,6 cm; F-13496

18. Opłatek Związku Peowiaków. Widok sali z góry, 1937; 13x18 cm; F-13497

19. Choinka, 10 I 1938; 18x13,1 cm; F-13498

20. Choinka, 10 I 1938; 12,5x17 cm; F-13499

21. Choinka. Grupa dzieci z kobietą i Mikołajem, 10 I 1938; 6,2x8,2 cm; F-134500

22. Powitanie Nowego Roku. 14 I 1939. Grupa młodzieży, dziewczęta w wiankach. W I rz. siedzi 4. od lewej Józef Suliński. 9x14 cm; F-13501

23. Sekcja Młodzieży Peowiackiej przy Kole Warszawa-Południe, 14 I 1939. Dziewczęta (w wiankach) i chłopcy siedzą przy stole biegnącym wzdłuż sali; 9x14 cm; F-13502

24. „Akt uroczystego poświęcenia sztandarów Koła Warszawa-Południe im. Tadeusza Żulińskiego Okręgu Stołecznego Związku Peowiaków. Działo się to dnia 21 XI 1937 r. w Wilnie na I-szym Ogólnopolskim Zjeździe członków P.O.W...”. Pod tekstem podpis marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, Aleksandry Piłsudskiej, arcybiskupa Romana Jałbrzykowskiego. Fotokopia 24x18 cm; F-13503

25. Uroczyste poświęcenie sztandaru Koła Warszawa-Południe im. por. Tadeusza Żulińskiego Okręgu Stołecznego Związku Peowiaków w Wilnie 21 XI 1937; 24x18 cm; F-13504

26. Uroczystość wbijania gwoździ w drzewce sztandarowe w Kole Związku Peowiaków Warszawa-Południe, 28 I 1938; 18,2x13 cm; F-13503

27. Śledź peowiacki, 1 III 1938 roku. W II rz. 4. od prawej Eliza Sulińska; 11,4x17,4 cm; F-13505

28. Śledź peowiacki, 1 III 1938. Na zdjęciu dwaj mężczyźni. 13,7x8,5 cm; F-13506

29. Śledź peowiacki, 1 III 1938. Grupa osób przy stole. 6,3x8,5 cm; F-13507

30. Śledź peowiacki, 1 III 1938. Grupa osób przy stole. 6,3x8,5 cm; F-13508

31. Śledź peowiacki, 1 III 1938. Dwaj mężczyźni i kobieta przy stole. 6,5x6,2 cm

32. Uroczysty obchód imienin marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego w kole Związku Peowiaków Warszawa-Południe 18 III 1938. Przemawia Józef Suliński, z prawej poczet sztandarowy. 9x14 cm; F-13526
33. J.w., na mównicy prelegent, z prawej poczet sztandarowy. 9x14 cm; F-13527
34. J.w., zebrani na sali. 9x14 cm; F-13528
35. J.w., zebrani na sali. 9x14 cm; F-13529
36. Członkowie Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe udający się z wieńcem do Belwederu w dniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego 19 marca 1938 r. Na szarfie widoczna część napisu „Związek Peowiaków”. Pierwszy z lewej Józef Suliński; 13x8,5 cm; F-13530
37. Czterej członkowie Zarządu Koła Warszawa-Południe na ulicy, maj 1938. Pierwszy z lewej Józef Suliński. 8,5x13,5 cm; F-13531
38. IV Walny Zjazd Delegatów Związku Peowiaków. Na zdjęciu: delegaci przed katedrą. Pośrodku dwa wieńce. Na ścianie katedry widoczna tablica poświęcona pamięci ks. Piotra Skargi. Wilno 27 VI 1938; 12x17 cm; F-13532
39. IV Walny Zjazd Delegatów Związku Peowiaków. Przemarsz delegacji Związku Peowiaków koło katedry, Wilno 27 VI 1938; 8,9x14 cm; F-13533
40. IV Walny Zjazd Delegatów Związku Peowiaków. Delegacje Związków Peowiaków z wieńcami udają się na cmentarz na Rossie, Wilno 27 VI 1938; 9x13,8 cm; F-13434
41. IV Walny Zjazd Delegatów Związku Peowiaków. Pielgrzymka delegatów Związku Peowiaków w Zułowie, miejscu urodzenia marszałka Józefa Piłsudskiego. W głębi widoczne dwa sztandary, 27 VI 1938; 8,8x14 cm; F-13536
42. Członkowie Związku Peowiaków w Zułowie, miejscu urodzenia marsz. Józefa Piłsudskiego. W głębi widoczne dwa sztandary. Inne ujęcie grupy, 27 VI 1938; 8,8x14 cm; F-13535
43. Grupa pięciu mężczyzn ze sztandarem Związku Peowiaków. Z lewej mężczyzna odwrócony tyłem. Zułów, 27 VI 1938; 8,9x14 cm; F-13537
44. Zdjęcie grupowe członków Związku Peowiaków, Zułów, 27 VI 1938; 12,5x17,7 cm; F-13538
45. Grupa członków Związku Peowiaków, Zułów, 27 VI 1938; 9x13,9 cm; F-13539
46. Członkowie Związku Peowiaków przed budynkiem z tablicą „Pośrednictwo Poczto-Telegraficzne”. Zułów 27 VI 1938; 9x13,8 cm; F-13540
47. Dwaj członkowie Związku Peowiaków (z lewej w mundurze z wąsami, z prawej w garniturze, wsparty o łaskę) stoją przy pamiątkowym dębie zasadzonym 10 X 1937 w miejscu urodzenia marszałka Józefa Piłsudskiego w Zułowie (wykopanym ze szkółek Wojskowego Obozu Warownego w Nowej Wilejce). Pod drzewem wiązanka, wieniec z szarfą. 9x13,9 cm; F-13541
48. Grupa członków Związku Peowiaków Koła Warszawa-Południe przy pamiątkowym dębem w Zułowie, 27 VI 1938; 9x13,9 cm; F-13542
49. Pogrzeb Władysława Adamskiego, urzędnika Zarządu m. st. Warszawy, członka POW, zmarłego 21 VIII 1937, Cmentarz Bródnowski w Warszawie.

Na przodzie poczet sztandarowy, mężczyźni z wieńcem, 24 VIII 1937; 6,4x9 cm; F-13543

50. Pogrzeb Władysława Adamskiego, 24 VIII 1937. Inne ujęcie konduktu pogrzebowego; 24 VIII 1937; 6,3x8,8 cm; F-13544

51. Grób Władysława Adamskiego z wieńcami; na krzyżu zawieszony wieńiec z sośniny, Cmentarz Bródnowski, 24 VIII 1937; 8,8x6,3 cm; F-13545

52. Kombatanci niemieccy w drodze do Belwederu z wieńcem, w głębi poczty sztandarowe Związku Peowiaków, Warszawa, 3 VII 1938; 13x17,7 cm; F-13546

53. Członkowie Związku Peowiaków Koła Warszawa-Południe, 25 IX 1938. W I rzędzie drugi od lewej Józef Suliński. 11x16,8 cm; F-13547

54. Zarząd Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe. Grupa dziesięcioosobowa (w tym jedna kobieta). W I rz. pierwszy od lewej Józef Suliński, 25 IX 1938; 11,7x16,5 cm; F-13548

55. Poczty sztandarowe podczas uroczystości związanych z otwarciem Kwatery Marszałka Józefa Piłsudskiego i odsłonięciem Pomnika Legionów w Kielcach. Z lewej widoczny sztandar z napisem „POW Koło Powiatowe Częstochowa”, 2 X 1938; 8,8x12 cm; F-13549

56. Pięciu członków Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe przed odsłoniętym Pomnikiem Czynu Legionów (Czwórka) dłuta prof. Jana Raszki. Drugi od lewej Józef Suliński. W tle uczestnicy uroczystości. Kielce 2 X 1938; 6,5x8,8 cm; F-13550

57. Czterech członków Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe przed odsłoniętym Pomnikiem Czynu Legionów (Czwórka) dłuta prof. Jana Raszki. Kielce 2 X 1938; 6,5x8,8 cm; F-13551

58. Obchody Święta Niepodległości. Na ulicy członkowie Związku Peowiaków ustawieni w dwóch szeregach na ul. Wolskiej. Widoczna tablica „P.O.W. / KOŁO POWIATOWE/ POŁUDNIE/ OKRĘG STOŁECZNY. 11 XI 1928; 8,5x13 cm; F-13556

59. Obchody Święta Niepodległości. Zgromadzeni członkowie Związku Peowiaków przed budynkiem z tablicą „DŹWIGI/ MOC”, ul. Wolska 121. Warszawa, 11 XI 1938; 8,5x13,1 cm; F-13557

60. Obchody Święta Niepodległości. Przemarsz członków Związku Peowiaków ulicami Warszawy (ul. Królewska?), 11 XI 1938; 8,5x13 cm; F-13558

61. Obchody Święta Niepodległości. Przemarsz członków Związku Peowiaków ulicami Warszawy (ul. Królewska przy pl. Małachowskiego; widoczny pałac Kronenberga). Na czele niosący tablicę z napisem „P.O.W./ KOŁO POWIATOWE / POŁUDNIE. Na budynkach wiszą biało-czerwone flagi. Warszawa, 11 XI 1938; 8,5x13 cm; F-13559

62. Obchody Święta Niepodległości. Uroczystość złożenia kwiatów przed pomnikiem Poległych Peowiaków dłuta Edwarda Wittiga przed gmachem Zachęty w Warszawie. Po lewej salutujący członkowie koła, na wprost poczet sztandarowy, w głębi widoczna tabliczka „P.O.W. / KOŁO POWIATOWE/

POŁUDNIE / OKRĘG STOŁECZNY". Warszawa, 11 listopada 1938; 8,5x13,3 cm; F-13560

63. Obchody Święta Niepodległości. Uroczystość złożenia kwiatów przed pomnikiem Poległych Peowiaków przed gmachem Zachęty w Warszawie. Na wprost salutujący członkowie koła Związku Peowiaków, w głębi pomnik Poległych Peowiaków ze złożonymi wieńcami. Gmach Zachęty udekorowany biało-czerwonymi flagami. Warszawa, 11 listopada 1938; 8,5x13,3 cm; F-13561

64. Członkowie Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe udekorowani Krzyżami Zasługi na uroczystej akademii w lokalu Koła podczas uroczystej akademii zorganizowanej w XX rocznicę odzyskania niepodległości. W I rz. w mundurze siedzi prezes Koła ppłk Wacław Sokolewicz, obok niego z lewej prawdopodobnie Stefan Schmidt, stoi 4. od lewej: Józef Suliński. Fot. Zygmunt Kopera. Warszawa, 19 listopada 1938; 16,5x24 cm; F-13562

Podpis pod zdjęciem: Dekoracja Członków Koła Warszawa-Południe 19 XI 38 r.

65. Zebranie towarzyskie w dniu 19 listopada 1938. Zebrani siedzą za stolami ustawionymi w dwóch rzędach. Trzeci od prawej Józef Suliński. W prawym rogu logo fotografa i adres: Zygmunt Kopera Warszawa ul. Alberta 8; 16,5x23,5 cm, F-13563

66. Opłatek 1938 r.; 6x8,7 cm; F-13564

67. Opłatek 1938 r.; 6x8,7 cm; F-13565

68. Opłatek 1938 r.; 6x8,7 cm; F-13566

Józef Suliński, zdjęcie portretowe, popiersie, przed 1939
sepia, 8,6x6,3 cm

Na odwrocie podpis: inż. Józef Suliński
F-13571

Jadwiga Sulińska (Peniutka), 1942

Zdjęcie dziewczynki w ciemnej sukience z białym kołnierzykiem, z warkoczykami i kokardą siedzącej w fotelu, trzymającej w lewej ręce książkę i spoglądającą na misia i laleczkę ustawione na fotelu. Fotografia była przesłana Elizie Sulińskiej na Pawiak.

12,8x8,3 cm

F-13572

Jadwiga Sulińska-Woroniecka przy tablicy pamiątkowej profesorów i uczniów Liceum Państwowego im. H. Dąbrowskiego w Kutnie, którzy jako ochotnicy brali udział w walkach z najeźdźcą w roku 1920. Tablicę ufundowano w 1938 roku, ponownie odsłonięto w 2000 roku.

Wykaz liczy 58 osób. Pod poz. 42. figuruje Józef Suliński uczeń kl. VI.

foto kolor, papier Kodak Royal, 21x15 cm

F-13573

Kutno 1920-2000

Harcerze ochotnicy Hufca Kutnowskiego tworzący Kompanię Szturmową 37 pułku piechoty Ziemi Łęczyckiej przed wyruszeniem na front w 1920 r. Fotografia ze zbiorów p. Zdzisława Tatara. Na odwrocie okolicznościowa pieczęć okrągła: 80 ROCZNICA WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ. KUTNOWSKIM OCHOTNIKOM 1920 r.; w środku: herb m. Kutna, napis: KUTNO 10.08.2000.

Pocztówka wydana przez Urząd Miejski w Kutnie.

sepia, 10,5x14,8 cm

P-4197

PRASA I WYDAWNICTWA

INSTRUKCJA Działu Dowodów Org. P. N. – [Warszawa]: Komenda Główna Org. „Polska Niepodległa”. [1940]. – 7, [1] s.; 16 cm

27221 cim

27094 cim

INSTRUKCJA inspektorów terenowych Org. P.N. – W[arszawa]: Komenda Główna Org. „Polska Niepodległa”, 1940. – 6 s.; 15 cm

27093 cim

INSTRUKCJA Wydziału Skarbowego organizacji P.N. – [Warszawa]: Komenda Główna Org. „Polska Niepodległa”, 1940. – 7, [1] s.; 17 cm

27218 cim

27092 cim

MARITAIN Jacques

Drogami kłęski / Jacques Maritain; [tłum. z franc. Czesław Miłosz. – Warszawa]: Nakładem Polskiej Oficyny w Warszawie, [1942]. – 90, [5] s.; 15,5x11,5 cm

Na okł. : Nakładem Oficyny Polskiej w Warszawie.

Tyt. oryg.: *A travers le désastre*.

Nakład 1600 egz.

Treść: Od tłumacza. – Od autora; 1. Francja poniżona; 2. Polityka; 3. Lud; 4. Wojskowy Knock-Out; 5. Zawieszenie broni; 6. Pokonani Francuzi; 7. Pomimo kłęski.

31503

PIEŚŃ niepodległa; poezja polska czasów wojny / Książkę tę ułożył i przypisami zaopatrzył ks. J. Robak [pseud.; nazw.: Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski i Jerzy Zagórski]. – Warszawa : Oficyna Polska w Warszawie, [kwiecień 1942]. – 127 s.; 18,5x12,5 cm

Odbito 1600 egz. oraz 10 na papierze kredowym poza sprzedażą.

Zawiera: Część 1. *Zwiastuny wojny*, [Władysław Broniewski]: *Krzyk ostateczny*. – *** „I znowu tupot nóg żołdackich...”; [Wł. Broniewski]: *Bagnet na broń!* – Część 2. *Ludzka skarga*. [Światopełk Karpiński]: *W odlocie*; *** „W Wilnie jest ulica Tatarska. Szedłem Tatarską z rozmachem...” – gwiazdy. – [Leopold Staff]: *Wiosną kłęski*. – *Szedłem dzisiaj przez ogród*. – Część 3. *Spokojne spojrzenie*. [Cz. Miłosz]: *Postawy*. – *Równina*. – [Krzysztof Kamil Baczyński]: *** „O miasto, miasto – Jeruzalem żalu...”. – [Józef Stachowski]: *Opowiadanie*. – *Kolenda*. – [L. Staff]: *Nad światem*. – Część 4. *Pieśń wiary*. – [Jerzy Zagórski]: *Ballada o Serbii*; *Pieśń niewidomych Niemców*. – *Bez tytułu*. – *Pieśń niedobrych synów*. – *Modlitwa do Matki Boskiej Poczajowskiej*. – Część 5. *Droga do Polski*. [Wł. Broniewski]: *Droga*. (Moskwa we wrześniu 1941 r.). – *Pozdrowienia dla autora „Drogi”* (New York w listopadzie 1941 r.). – [Antoni Słonimski]: *Rozmowa*. – *Niebo*. – [A. Słonimski]: *Syreny*. – [Stanisław Baliński]: *Poranek warszawski*. – [Julian Tuwim]: *Kwiaty polskie*. *Fragment opowieści poetyckiej*; *Modlitwa*. *Fragment z opowieści poetyckiej* „*Kwiaty polskie*”.

31504

POLSKA NIEPODLEGŁA Regulamin organizacyjny Org. „Polska Niepodległa”. – W[arszawa] : Organizacja „Polska Niepodległa”, w marcu 1940. – 15, [1] s.; 15 cm

Regulamin podpisał: Komendant Główny Org. P.N. „Zawisza”

24956 cim

27095 cim

27217 cim

GŁOS WOLNY WOLNOŚĆ UBEZPIECZAJĄCY

Miesięcznik ideowy Jutra Polski.

Wyd. Polska Niepodległa

Druk: Oficyna Polska w Warszawie

Warszawa, lipiec 1943 – 1944

21x15,5 cm

druk

1943: 1

Pr.10760

JUTRO PN

JUTRO. Biuletyn Informacyjny Org. PN; Dodatek Informacyjny „Jutra” PN.

Tygodnik Polska Niepodległa [od X 1940]; Tyg. Org. Polska Niepodległa [od XI 1941]; Tygodnik Polska Niepodległa [od IV 1943].

Warszawa 1940-

Tygodnik, powiel., druk; 35,8x22,8 cm; 25x18 cm

1941: b. nr (6 V, 17 V, 26 V, 8 VII, 12 VIII, 10 X, 15 X, 17 X)

Pr.900

KOMUNIKAT „JUTRA”.

[kolejny podtyt.]: Tyg. Org. Polska Niepodległa; Tygodnik Organizacji Polska Niepodległa.

wyd.: Polska Niepodległa

red.: Józef Suliński, nast. Tadeusz Kroński „Bonawentura”

Warszawa 1941-1943

Kilka razy w tygodniu, powiel.

1941: 97, 98, 102, 103, 112, 152, 179

1943: 68, 69, 129, 160, 166

Pr.96

Z KORESPONDENCJI

JÓZEF SULIŃSKI DO STANISŁAWY RYCHTER

atrament, rkps, s. 3; 29,7x20,8 cm

[9 V 1942]

Najdroższa Mamusiu i Babciu!

Oddawczyni mego listu p. M.⁴³ jest moją „gospodynią” od 4 lutego br. – czyli już przez przeszło kwartał czasu. Jak na dzisiejsze warunki jest to po prostu rekord – a jeżeli nie zajądą jakieś nieprzewidziane okoliczności, to będę „tutaj” już do końca, to znaczy – do momentu naszej akcji zbrojnej. Taką opiekę i troskę, jaką jestem tutaj otoczony – tyle serca i zrozumienia, jakie we wszystkim spotykam – to mógłbym mieć chyba tylko u Ciebie. Po prostu słów nie mam na wyrażenie swej wdzięczności za tyle dobra, świadczonego mi przez Państwa M. w tych moich najcięższych warunkach bytu, – a pamiętaj, że wszystko to jest szczerze i bezinteresowne.

Pani M. może Ci dokładnie opowiedzieć wszelkie szczegóły z mego obecnego życia, dotyczące warunków pobytu, pracy, zdrowia itp. Również i Ty możesz powierzyć Jej wszelkie sprawy, odnoszące się do nas wszystkich – swoje kłopoty, zmartwienia, troski, oraz to wszystko, co chciałabyś mnie powiedzieć. Jeżeli do tej pory nie porozumiewałem się z Tobą bezpośrednio przez P. M., to miałem na względzie tylko warunki bezpieczeństwa, których obecnie bardzo muszę przestrzegać. Dziś zrobiłem wyjątek ze względu na Twoje imieniny i chęć otrzymania od Ciebie bezpośrednich wiadomości – a nie, jak dotychczas, przez szereg osób pośrednich. Nie masz pojęcia, z jaką tęsknotą i niecierpliwością będę oczekiwał dzisiejszego powrotu P. M. – Jak chcę o Tobie wszystko wiedzieć.

A teraz przejdę do szeregu spraw, odnoszących się do obecnej naszej sytuacji – ujmę je punktami.

43 Józef Suliński ukrywał się od grudnia 1941 w domu Jadwigi i Franciszka Maciejewskich w Jabłonnej, a następnie do czerwca 1943 u Jadwigi i Władysława Chodakowskich przy ul. Modlińskiej 15 w Buchniku. Oddawczynią listu była prawdopodobnie Jadwiga Chodakowska.

1) W związku z dniem Twoich Imienin życzę Ci Najdroższa Moja Mamusiu i Kochana Nasza Babciu, aby to wszystko, czego pragniesz dla swego i naszego szczęścia, spełniło się. Niech Bóg udzieli Ci tej niespożytej siły wytrwania i tej nieugiętej woli ducha, które pozwolą Ci na pokonanie wszystkich przeciwności i zniesienia wszelkich ciosów. Niech w sercu Twym goreje silna i nigdy niegasnąca wiara, że już bliskim jest dzień, w którym spotkamy się wszyscy w naszym rodzinnym domu – w Niepodległej Ojczyźnie. A pamiętaj, że dzień ten już niedaleki! Ominął mnie dziś Twój symboliczny pocałunek w czoło i głowę – a dałbym wiele, żebym mógł go odczuć bezpośrednio.

2) Prawdopodobnie już Mamusi jest wiadomym, że Eluchna jest przeznaczona do transportu do obozu kobiecego. Robiłem pewne starania przez lekarzy, ale odnoszę wrażenie, że na tym odcinku nic nie można zrobić. Warunki wewnętrzne na Pawiaku od marca br. uległy radykalnej zmianie. I stało się to właśnie w tym czasie, gdyśmy wykańczali plany uprowadzenia z Pawiaka grupy około 100 osób, w tym pewną ilość kobiet – a przede wszystkim Eluchnę i żonę Karola. Obecnie mamy pod tym względem szalone trudności. O ile wiem – transport jeszcze nie odszedł. Pamiętam, że w ubiegłym roku, podczas mojej obecności na Pawiaku 7 razy był organizowany transport kobiecy i nigdy nie dochodziło do jego zrealizowania. Być może, że i teraz będzie to samo. Gdyby stało się inaczej, gdyby ten transport doszedł do skutku, to proszę Cię, Najdroższa Mamusiu, nie płacz, nie rozpaczaj, ale wierz, że Bóg Eluchny nie opuści – zachowa ją – i pozwoli jej wrócić do swoich ukochanych. Pamiętaj o tym, że w tej walce, jaką prowadzimy i której poświęciliśmy się całkowicie, byliśmy przygotowani na wszystko – na najgorsze. Nieraz mówiliśmy, że „na śmierć pójdziemy po kolei, jak kamienie rzucane przez Boga na szaniec” – byleby tylko ten „szaniec” stał się opoką, na której powstanie nowy, cudny gmach Niepodległej Polski. Pomyśl tylko – zdawało się wszystkim, że ja już jestem zgubiony bezpowrotnie, a jednak Bóg nie pozwolił mi jeszcze teraz zginąć – pracuję, walczę i wierzę w szczęśliwy koniec naszych zmagani. Tak samo będzie i z Eluchną! Nie wiem, czy pamiętasz tę klechdę góralską, którą często opowiadałem – jak Pan Jezus posłał śmierć, aby zabrała pewną wdowę, matkę siedmiorga dzieci, jak później śmierć musiała z dna morza przynieść kamyczek, w którego środku tkwił mały robaczek. (Pan Jezus prask śmierć w pysk – to na pewno pamiętasz). Przecież w tej klechdzie jest cały sens życia: Bóg o wszystkim pamięta i nikogo nie opuści – a wszelkie Jego wyroki mają nadludzkie znaczenie i winny być przyjmowane z pokorą. Weź jeszcze i to pod uwagę, że warunki pobytu w obozie kobiecym nie są tak ciężkie, że mamy przed sobą cały okres lata, że jesteśmy właściwie w „przededniu” końca wojny. Bądź więc, Moja Najdroższa Mamusiu, silną, niech dobra myśl nigdy Cię nie opuści i wierz, że żniwo z tej krwawej siejby będzie dla nas radosne. Bóg jest z nami.

3) O cioci Irce nic konkretnego nie wiem – jeszcze nie mam pełnej listy transportu.

4) Jestem bardzo zadowolony z ulokowania Peniutki poza domem – jest to i lepiej i bezpieczniej. Z otrzymanych od Ciebie i Eluchny wiadomości wynika, że w obecnym swym miejscu pobytu czuje się dobrze a jednocześnie robi duże postępy w nauce i że tam pozostanie do końca wojny. Nieraz zastanawiam się, jak ona teraz wygląda i czy pamięta jeszcze nasz specjalny styl rozmów i bycia – przecież to już prawie półtora roku, jak jej nie widziałem. Jak z jej zdrowiem? Pamiętaj o niej, Kochana Babciu – o tym naszym drogim i dzielnym maleństwie. Piszę „maleństwie” – ale ona przecież już musi być bardzo duża. Kiedyś myślałam, żeby się z nią zobaczyć, – ale z wielu względów uważam to za niewskazane i przedwczesne.

5) Prześlij mi przez p. M. pocztówkowe zdjęcie Eluchny i Peniutki – mam takie warunki, że nie ma obawy, aby te fotografie przyczyniły się do mego zidentyfikowania.

6) Jeżeli jest w domu jakiś letni kapeluszek męski – to również mi go prześlij – nie jest to jednak takie konieczne.

7) A teraz, Moja Najdroższa Mamusiu, jak Ty się czujesz? Proszę Boga, aby Ci dał wiele sił i zdrowia do przetrwania i doczekania naszego powrotu. Zdaję sobie sprawę, jak ciężkie obowiązki spadły na Ciebie i jak musisz borykać się z trudnościami warunków naszego obecnego bytu. Sam zaś osobiście nic pomóc Ci nie mogę. Znasz mnie zresztą i wiesz, że nie pójdę do nikogo na „żołd”. Wierzę, że przetrwamy. Opowiedz wszystko P. M., bo chciałbym o Tobie wiedzieć jak najwięcej.

8) Co się tyczy mnie osobiście, to pod względem zdrowia czuję się dobrze, z każdym miesiącem widać zresztą poprawę – jest to zasługa mego obecnego otoczenia i opieki, jaką mam tutaj na miejscu. Jak Ci na pewno wiadomo – pracuję całą parą, zresztą jak zwykle. Sprawy, które prowadzę, pochłaniają mi b. wiele czasu – o odpoczynku nie może być mowy. Najważniejszym jest to, że wszystko idzie dobrze i z każdym dniem jesteśmy coraz bliżej celu, który przyświeca naszej pracy. Pisać o tym nie będę – szczegóły może Ci podać P. M.

9) Czy Władzia jest blisko Ciebie – dziwne zaufanie mam do tej dziewczyny.

10) W domu nie przechowuj żadnych listów od nas. Jeżeli to robisz, to wyszukaj sobie jakąś skrytkę poza naszym mieszkaniem. Nigdy nie wiadomo, jakiego sposobu mogą użyć, byleby tylko trafić na mój ślad. Pozdrów ode mnie najbliższych znajomych.

Pamiętaj, Najdroższa Mamusiu, że jestem zawsze przy Tobie i bądź dobrej myśli o naszej przyszłości.

Całuję Cię mocno i tulę do swego serca.

9/V-42 r.

JÓZEF SULIŃSKI DO STANISŁAWY RYCHTER

atrament, rkps.s.2;21x14,8 cm

[10 VI 1942]

Najdroższa Mamusiu!

Na pewno już wiesz, że w dn. 30 maja br. odszedł z Pawiaka transport kobiecy w ilości 244 osoby, w skład którego wchodziła również Eluchna i Cio-cia. Jest to dla nas bardzo bolesne. Z drugiej jednak strony, gdy biorę wszelkie okoliczności pod uwagę, to dochodzę do wniosku, że może stało się lepiej niż sądzimy. W ostatnich tygodniach atmosfera i warunki pobytu na Pawiaku stawały się zabójcze i po prostu nie do zniesienia. Rozstrzelania, terror i stała niepewność dominowały nad wszystkim. Tylko ten, kto bezpośrednio sam przeżywał te chwile, zdaje sobie sprawę, że takie koszmarnie życie staje się wstępem do szaleństwa i obłąkania. Toteż z całą świadomością twierdzę, że „ten transport” jest lepszym wyjściem niż siedzenie w obecnych warunkach na Pawiaku. Jednocześnie muszę dodać, że do transportu została wcielona tzw. „stara gwardia kobieca” – zzyta ze sobą, znająca się dobrze, orientująca się w zmienności dzisiejszych rygorów więziennych – a to ma bardzo dobry wpływ na psychikę i samopoczucie. Przed kilkoma dniami otrzymałem wiadomość, że transport kobiecy został skierowany do obozu kobiecego w Ravensbrück – jest to miejscowość nad Dunajem w Dolnej Bawarii, tuż przy granicy szwajcarskiej. Jeżeli tak w rzeczywistości było, to mam jak najlepsze nadzieje, że wszystko będzie dobrze. Jest to bowiem pokazowy obóz karny kobiecy, gdzie warunki pobytu są zupełnie znośne. Opieram się tutaj na relacjach Eluchny, które otrzymałem w końcu lutego br. Wróciło wtedy z tego obozu kilka koleżanek, które przebywały tam przez całą jesień i zimę – i o warunkach pobytu wyrażały się zgodnie, że są dobre. Poza tym jest to miejscowość na ogół bezpieczna od nalotów, o zdrowym klimacie, no i Bawarczyzy są o wiele lepsi i ludzcy od tych „szakali” północno-niemieckich. Pokładam nadzieję w Bogu, że zachowa nas wszystkich i pozwoli doczekać nam szczęśliwych i radosnych dni naszego zjednoczenia się już w Wolnej Ojczyźnie.

A wszystko wskazuje na to, że dzień ten jest bliższy niż się nam wydaje. Tak, Najdroższa, wierzę w to mocno i Ty też bądź najlepszej myśli. To już długo nie potrwa – i kto wie, czy już w tym roku nie zasiądziemy razem przy wigilijnym stole. Może to są trochę marzenia, ale marzenia, oparte na dość mocnych podstawach. Zbliżamy się szybkimi krokami do końca – trzeba nam przetrwać – a więc wyteżyć wszystkie siły do pracy dnia codziennego – do przybliżenia tej upragnionej chwili wyzwolenia. I mieć tę głęboką i nigdy niegasnącą wiarę, że nadejdą dni chwały i radości... dni naszego powrotu do domu, do pracy, do szczęścia i nowego życia.

Myślę o Tobie dużo, Mamusiu Najdroższa, choć najmniej Was wszystkich wspominam i o Was rozmawiam. Ukryłem wszystko na dnie serca i duszy i w tym kołowrocie codziennej pracy po prostu zatraciłem się całkowicie. Ze zdrowiem jestem w porządku.

Czuwaj nad Peniutką – wiem była w W-wie na prześwietleniu, ale podobno już jest dobrze. Taka mnie nieraz trawi silna pokusa, żeby Was zobaczyć. Mam nawet możliwości, ale w obecnej sytuacji nie mogę sobie pozwolić na jakikolwiek krok nieopatrny – nie mogę ani Was ani siebie narazić. Zresztą sama to rozumiesz.

O sobie nic specjalnego pisać nie będę. Pracuję, jak zawsze – dnie i noce mam pochłonięte „sprawą”. Ostatnio na ogół czuję się dobrze – jedyna choroba to stałe przemęczenie, ale to jest zupełnie naturalne przy mojej pracy. Bądź więc, Najdroższa mamusiu, dobrej myśli i wierz mocno, że wszystko skończy się dla nas dobrze.

10/VI-42 r.

Józek

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

ołówek, rkps, 14,5x10,6 cm

Józku drogi!

Ituś prosi o wysłanie 30-40 m [marek?] dla Irki Blok 13.11394. Pisze, żeby poprosić o to Ciocię Zosię – ? / Nie wiem, kto to, może to Zosia z Kutna? Więc jestem w kłopotcie. – Zdecydowałam Peniutkę zostawić na wsi. Chciałam pojechać do niej w odwiedzin, ale przejazd końmi strasznie drogo kosztuje, a miejscowego konia zabrano dla wojska, więc muszę zrezygnować.

Polecając Cię Boskiej Opiece ściskam i całuję serdecznie

Babcia

31.8. -

1/IX. Chciałabym dziś albo jutro porozumieć się z p. Sonią.

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

papier w linie, atrament, rkps, 17x10,5 cm

Józku drogi! Posyłam Ci przetopioną słoninę (1 kg – 180 zł) i co tydzień można będzie posłać co dostanę, to mnie kłopotu nie sprawi. – Już koniec stycznia, a u mnie nikt nie był. Paczki do obozu wołałabym wysłać sama. O pomoc proszę, dołożę, co będę mogła i miała i nie będę się denerwować niepewnością. Teraz można wysyłać co tydzień, więc chcę wiedzieć, co się wysyła, kiedy i ile. Zmartwiłam się bardzo wiadomością, że Ituś nie ma swetra, widocznie nie był oddany, albo ukradli. Ituś pisała ogólnie, że paczkę odzieżową otrzymała, ale nie wyszczególniała co. Irka specjalnie dziękowała za sweter. –

Była u mnie p. Malinowska, też jest w kłopotcie z wysyłaniem paczek, prosi o pomoc (może wysył[ac] 1,5 kg miesięcznie), co tylko można, bo nie może sobie poradzić, a paczki dla męża musi wysyłać. Dla siebie nie potrzebuje, bo pracuje i ma. -

Wracam do Itusia, może ta wiadomość nie z ostatnich czasów, może to jeszcze przed odebraniem jesiennej paczki? bo w listopadzie prosiła inną drogą

o wysłanie koszul z rękawami i ciepłych skarpetek – to wysłałam razem ze świątecznymi pacz.[kami] i otrzymała.

Ściskam Cię serdecznie Babcia

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

atrament, rkps, 17x10,5 cm

Józku drogi! Nikt dotąd u mnie nie był. Czy na pewno paczki wysłane i kiedy? Teraz za opłatą 20 gr poczta wydaje pokwitowanie, to jest mnie potrzebne, bo przy odbiorze 100 zł, które otrzymuję na paczki, potrzeba okazać kwit, i czy paczki nadają się z mego imienia?

List miałam tylko od Kusia, od Irki dotąd nie ma – jestem zaniepokojona. Dostałam na razie kawałek paprykowanej słoniny. Wobec zwyczajki cen sprzedaż na razie wstrzymana, na pewno będzie jakie 200 zł. – ten kawałek koszty 122,50.

Ściskam Cię serdecznie Babcia

23-I-

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

atrament, rkps., 17,1x11 cm

1) Kartę urzędową otrzymałam 20.6. i zaraz ze odpisałam. Drugi list wysłałam 10 lipca.

2) Przed wyjazdem Itusia nie miałam od niej żadnej kartki, ostatnia była jakieś dwa tygodnie przed wyjazdem. – Listów swoją ręką nie pisz, bo mogą zapytać kto mnie listy pisze. – Przepisze, co potrzeba, nie zmieniając nic, ten kto zawsze pisze, ale przeze mnie.

– Peniutka jest na wsi. Wyrosła bardzo, jest dobra, mądra i bardzo ładna. Na żadnym prześwietleniu nie była, bo ktoś błędnie naopowiadał. Przyjeżdżała do dentystki. – Na jesieni, o ile będzie w W-wie, myślę ją oddać do Niepokalanowa, jak się na to zapatrujesz?

Polecając Cię Opiece Boskiej ściskam i całuję gorąco

Babcia

16.7.

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

atrament, rkps, 10,5x12,5 cm

Józku najdroższy, kochany Synu mój!

Dziękuję za pamięć o mnie, czekałam dzisiaj – wzruszona jestem. O żonie twojej dowiedziałam się z listu, nie wiedziałam dotąd, – w Bogu nadzieja. Nie piszę dużo, na razie nie mogę, a symboliczny pocałunek składam na czole i gorąco całuję

Babcia

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

atrament, rkps, 21x8,7 cm

Józku najdroższy! Jestem dobrej myśli, czuję się dobrze. Peniutka wygląda doskonale, jest zdrowa. Muszę ją sfotografować. Teraz chodzi do dentystki, niedługo pojedzie na wieś, bo tak jestem zajęta, że absolutnie nie mogę się nią zająć. – Pobyt u obcych kulturalnych i dobrych ludzi dodatkowo wpłynął na jej usposobienie, jest bez zarzutu grzeczne i ładne dziecko.

Mocno ściskamy i całujemy Babcia

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

bibułka, atrament, rkps, 18,6x11 cm

Józku najdroższy! Korzystając z okazji łączę najlepsze życzenia. Trzymam się dobrze, daję radę zawierając dobroci ludzkiej. Przychodzą z pomocą w postaci pożyczek bezterminowych. Zosia Żaba przed B.N. [Bożym Narodzeniem] ofiarowała koło 1000 zł i to mnie zasililo w tłuszcz i inne artykuły na czas dłuższy.

Peniutka zostanie na wsi do waszego szczęśliwego powrotu – jest tam jej dobrze, uczy się w domu, bo szkoła zajęta przez wojsko, ale widzę z listów, że postępy robi – pisze coraz lepiej. Płaszczki przyślę i czapkę, ale po wypraniu, za tydzień. – Niech Bóg ma Ciebie w swojej opiece i dopomoże we wszystkich sprawach.

Ściskam i całuję serdecznie Babcia

4.3.1942

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

atrament, rkps, 21x9 cm

Józek drogi! Listy z obozu sprawiły wielką radość, bo byłam już poważnie zaniepokojona. W lutym zwrócono mi obydwie listy pisane do Itusia z pieczętką, że poczta już doręczona, widocznie w styczniu było za dużo, a można pisać tylko raz na miesiąc. A więc od stycznia Ituś nie miała żadnego listu, toteż w marcu natychmiast odpisałam. W kwietniu napiszesz do Itusia, a ja do Irki.

Pieniądze, widocznie otrzymały po raz pierwszy, bo dotąd nic nie wspominały.

Co do włosów Peniutki, to też nie rozumiem o co chodzi. Ząbkami niepokoi się Ituś, zapewne dlatego, że w lecie przyjeżdżała Peniutka do dentystki i nie pamiętam, czy mówiłam Itusiowi co o tym. Zaplombowano było parę ząbków, a że Peniutka musiała pilno wyjechać, więc na poczekaniu plombowano, ale poważnego nic nie było.

Sweterek Itusia bardzo ładny zrobiony bez zarzutu, wysłać nie będę, napiszę, to się ucieszy że jest zrobiony, i wyślę, o ile poprosi.

Na Twoje Imieniny naturalnie chcę pojechać i myślę, że będę mogła.

Co do Peniutki, to mała leni się pisać, dawno już nie mam od niej listu. Telefonowałam, ale z tym mnie trudno, ja słyszę źle, a mówię telefonicznie widać niewyraźnie, bo stale słyszę „nic nie słychać”. Dowiedziałam się tylko, że Peniutka zdrowa i że p. Grudziński ma w tych dniach być w W-wie i u mnie.

Chciałabym zabrać dziecko na parę dni, ale boję się, warunki coraz gorsze. Słonina coraz droższa, ale na Twoje Imieniny, to będzie paprykowana. – Wysłanie z Kolonii już się praktykuje z Nr. 10 już kilka mieszkań wysiedlono. U nas na razie spokojnie, ale czy na długo?

9.3.43. Ściskam i całuję serdecznie Babcia

STANISŁAWA RYCHTER DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

atrament, rkps, 21x9 cm

Józku drogi! Zapewne już otrzymałeś list Itusia, chciałabym, ażebyś napisał do niej w imieniu dzieci. Można pisać tylko 15 linijek a więc bardzo mało, drugi 15 do Irki, gdzie można będzie list uzupełnić. Chciałabym jakoś wybać, czy paczki przychodzą [~~wyraz przekreślony~~] otrzymują w całości, dlaczego nigdy nie wyszczególni, co otrzymała i za co najwięcej dziękuje.

Ząbki Peniutki zabiorą jeszcze tydzień czasu. Z noskiem nigdzie nie byłam, bo czuję się fatalnie zagrypiona. Wyjechać chciałabym na maj, na parę miesięcy; na razie zrywać z administracją nie chciałabym, bo zerwać bardzo łatwo, a lepiej mieć ją w rezerwie.

Posyłam Ci trochę słoniny i wojennego pasztetu, po niedzieli przyślę jeszcze, a teraz ściskam i całuję serdecznie

Babcia

3.4.43

JÓZEF SULIŃSKI DO ANATOLA KWIATKOWSKIEGO „TOLIŃSKIEGO”

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

rkps,

[14 I 1943]

Kochany Tolku,

1) Potrzebuję jeszcze 2 klisze i 1 ryzę papieru. Koniecznie jutro (czwartek) wieczorem muszę je mieć. Robota w pełnym biegu – odbijamy listy i rozkazy na sobotę musi być wszystko gotowe. W czwartek poczta będzie podejmowana z punktu o godz. 17-tej – zrobi to kol. Jadzia. Koniecznie postaraj się, abym otrzymał ten materiał.

2) Z drukarzem obrób, aby na sobotę wkładka – zarządzenie było gotowe. Chciałabym od 18. I. br. cały aparat organizacyjny puścić w ruch. Będę dopin-gował wszystkie [~~wyraz nieczytelny~~]. Zbiórka pieniężna powinna się udać cał-kowicie. Gdyby miało być inaczej – świadczyłoby to o całkowitej naszej nie-udolności. Osobiście będę pilnował tej sprawy.

3) Dla orientacji podaję Ci, że jutro (czwartek) kol. Halina⁴⁴ ma wracać do domu – pocztę przywiezie kol. Jadzia.

Całuję Cię

Józek

M.p. 14/I-43 r.

44 „Halina” – Halina Barańska.

JÓZEF SULIŃSKI DO WŁODKA

papier przebitkowy, mps (kopia), rkps, 29x20,5 cm

Drogi Włodku!

1/ Nie mogę Wam jeszcze przesłać protokołu dochodzeń specjalnej Komisji Org. P.N. (w wiadomej sprawie) wraz ze swym ostatecznym oświadczeniem, gdyż Kol. Marcin dotychczas nie zjawił się u mnie. (dziś piątek). Mieliśmy obaj ustalić ostateczny tekst oświadczenia czynników P.Z.P. w tzw. przeze mnie „sprawie kieleckiej”. Jutro (sobota) mam kontakt w K.S.Z. i chcę ich postawić wobec faktu dokonanego, przynosząc z[e] sobą projekt ich ewentualnego oświadczenia w tej kwestii. Jeżeliby w sobotę nie udało się tej sprawy załatwić od ręki, to pójdę po linii, omówionej przez nas podczas osobistego spotkania. Ci panowie z P.Z.P. potrafią jednak najcierpliwszego człowieka wyprowadzić z równowagi! Jakkolwiek z nimi załatwię sprawę, to w ciągu przyszłego tygodnia między 1. – 6. III. br. protokół dochodzenia specjalnej Komisji Org. P.N. wraz z moim ostatecznym, decydującym i wiążącym wyrokiem będzie przesłany na punkt Wandy do odebrania.

2/ Niezależnie do powyższego wszelkie sprawy org., omówione i ustalone przez nas podczas ostatniej odprawy, muszą z dniem 1.III.43 być wprowadzone w życie i nabrać normalnego biegu organizacyjnego. Załączony materiał w postaci pism i rozkazów zorientuje Was w tych sprawach całkowicie, tym bardziej, że wszystkie one były przez nas szczegółowo omówione.

3/ Kolega Magnus⁴⁵ przyjedzie do Kielc w dniu 8.III.43 r. i z punktu rozpocznie urzędowanie. Ustalcie z Kolegą Magnusem i Bułatem marszrutę do poszczególnych Komend Obwodów z maksymalnym wykorzystaniem obecności Kolegi Magnusa na terenie Okręgu Nr. V. Moim zdaniem bardzo pomocnym przy przyjmowaniu przez was Okręgu byłby Kolega Swój, obecny referent organizacyjny przy K.O.V. Możecie po dniu 1.III.43 r. rozkazowo zażądać przekazania go Wam (choćby na okres obecności Kol. Magnusa) do spraw związanych z przekazywaniem Okręgu. Dobrze by było w ogóle ściągnąć go do prac w Komendzie Okręgu Nr. V – mam wrażenie, że jest to jednostka wartościowa.

4/ Rozkaz Organizacyjny Nr.9/A-43 przesyłam Wam w ilości 12 egzemplarzy, celem dostarczenia go poszczególnym Komendom Obwodów Okręgu Nr. V – winno to ułatwić Wam sprawę wiązania się z Komendami Terenowymi.

5/ List do Kol. Bonarowy natychmiast dostarczyć przez specjalnego łącznika.

6/ Prześlijcie klucz do kryptonimów jednostek i komórek Okręgu Przemysłowego „Centrum” – w dwóch egzemplarzach – jeden dla Kmdta Głównego, drugi dla szefostwa sztabu. Sprawa jest pilna ze względu na konieczność szybkiego załatwienia wszelkich materiałów, spływających do K. Gł. z K.O.P.C.

7/ Ustalcie z Kol. Magnusem sprawy pobierania prasy, łączności i inne org., związane z dalszym rozpracowaniem Okręgu Nr. V.

45 „Magnus” – Wiktor Wierzyński, zastępca komendanta Okręgu II PN (woj. warszawskie), współorganizator zakonspirowanych mieszkań w rejonie Jabłonny, w których ukrywał się m.in. Józef Suliński. Został zamordowany przez gestapo w lipcu 1943 roku na skutek donosu volksdeutscha Antoniego Rowińskiego, zlikwidowanego później przez podziemie.

8/ Około 20.III.43 r. będę oczekiwał szczegółowego raportu z przejęcia Okręgu Nr. V i planów jego dalszego rozpracowania organizacyjnego.

/Onufry/

M.p. 27.II.43 r.

JÓZEF RYMSZA DO JÓZEFA SULIŃSKIEGO

rkps, atrament, 17,4x16,8 cm

M.P. d. 22/V-1943 r.

Drogi Komendancie!

Ośmielam się przesłać Ci drogi Komendancie skromny upominek imieninowy⁴⁶. Skromny jest bo skromny, ale „rycerski to dar”. Przyjmij go Drogi Komendancie takim sercem jakim go Wam ofiarowuję. Niechaj ta Matka Najświętsza – Królowa Korony Polskiej chroni Was od wszystkiego złego i błogosławi Wam i Waszej pracy i dziełu Waszemu, niechaj Wam będzie puklerzem i gwiazdą przewodnią, która doprowadzi Was, a z Wami nasze zastępy do zwycięskiego końca.

Zdziwicie się kochany Komendancie, że teraz, tj. w maju dopiero przesyłam prezent imieninowy – ale wynikało to na skutek trudności technicznych: sam ryngraf sprowadziłem z Częstochowy a napis na odwrocie⁴⁷ musiałem posyłać aż do Krakowa do roboty, bo tu nie było nikogo odpowiedniego. Stąd powstała tak długa zwłoka.

Sądzę jednak, że wybaczycie mi to opóźnienie.

Ryngraf jest poświęcony w tutejszej katedrze przez księdza biskupa, który Wam za moim pośrednictwem przesyła swoje błogosławieństwo.

Jeszcze raz przepraszam za tak skromny upominek i za opóźnienie.

Pozostaję szczerze oddany

Rymsza

GRYPSY Z PAWIAKA ELIZY SULIŃSKIEJ

rkps, atrament, 5,3x4,4 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

26 II [1941]

przybyły:

26/II Bogacka Stanisława

Reichman Roza

Sławińska z Kuźmińskich Janina

Matz Maria

Wysocka Wiesława

Zabielska Wanda

Kamińska Janina

46 Ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej.

47 Na odwrocie wygrawerowano Orła w koronie, po bokach litery „PN” i napis „In hoc signo wincet” [W tym znaku zwyciężysz] oraz tekst dedykacji: „Inż. Józefowi Zawiszy Ukochanemu Komendantowi Głównemu Organizacji „Niepodległa Polska” w dniu Imienin oddany Józef Rymsza Komendant Obwodu 24. 19 III 1943 r.”.

Halina
Sikorska Renata
Lampisz Jadwiga

papier, ołówek kopiowy, rkps, 2 s.; 15,4x 12 cm

[24 V 1941]

Najdroższe moje Babciu i Peniutko! Otrzymałam Wasz list i spieszę odpisać. Adres Zosi w K.[utnie] – Podrzeczna 48 (Wasserstr.). Co do podatku to nie rozumiem, o jaki chodzi. Jeżeli o mój kumulacyjny, co płacić nie trzeba, ponieważ jestem w więzieniu – zeznań nie składałam. Miał mi to ułatwić Krejm. Obecnie za bieżący okres zróbcie tak, jak Wam się zdaje. W ubezp. były złożone: 7/11-zł 150, 12- zł 40, 21/23/25 – zł 95. – Podatek mój kulum[acyjny]. za 1938 zapłacony w całości a za 1939 zeznania nie składałam. – Jaką sumę wpłacił Mieszalski [?] Kaz. nie przypominam – do Banku z tego wpłaciłam 200 zł, a reszta poszło na remonty i świadczenia. – Jest mały kwitariusz, w kt.[órym] kwitowałam wpłaty na komorne i innych osób – można więc sprawdzić więc na grzbietach. Zresztą w ogólnej księdze kasowej jest wszystko za wyjątkiem ostatnich paru dni. Są też kartki z rozliczeniem wpłat, ale p. Mączak, Zocha Romeyko, Lipowskiej ale gdzie to nie pamiętam. Ciągłe się martwię tym nieporządkiem, który zostawiłam. Jak się z tego wybrnie? A to wszystko dlatego, że z powodu nawału pracy wiele rzeczy opierałam na pamięci. O ile bym prędko wyszła, to uporządkuję, a tak wyobrażam sobie, ile jest z tym kłopotu, jeśli w dodatku niektórych dowodów brakuje. – Może by w admin. mogła pomagać Ninka, miałam jej to zaproponować jeszcze w grudniu, i szkoda, że tego nie zrobiłam. Paczkę otrzymałam. Za wszystko serdecznie dziękuję. Martwię się, jak przy obecnej drożyznie dajecie sobie radę. O nic nie proszę, gdyż przysyłaj Kotuchno to, o co jest najłatwiej. I tak mam wyrzuty. – Do pracy już się przyzwyczałam: mamy różne przywileje, jak paczki, odbieram dwa razy w tygodniu, przeważnie dowolne pranie [?], mydło i tym podobne. Tylko jest bardzo gorąco. Prosiłam w ostatnim liście o coś z ubrania, ale widzę, że pokoje są zamknięte i masz wciąż z tym trudności, a więc nic nie przysyłaj. Mam palto – jest zupełnie niepotrzebne, najbardziej by się przydała jakaś lekka bluzeczka, stara przerobiona: będę ją nosiła do więziennej spódniczki, która przy pracy obowiązuje. Może też w kuchni jest jaki biały fartuch zawiązywany w pasie – też się przyda. Na [słowo nieczytelne] jest jaka [nieczytelne, nieczytelne] na święta i na popołudnie – wysłane były karty a pieniądze na depozyt, paczki nie dam. [nieczytelne] teraz mamy dentystkę niedrogą, więc trzeba skorzystać i ratować zęby, które są b. niszcza. O ile by zabrakło, to w czerwcu napiszę prośbę o pieniądze na dentystkę, to postaraj się przysłać gotówkę boczkim. Jeżeli będziesz mogła, to kup Peniutce na urodziny⁴⁸ jaką książeczkę. Może „Bibi, Karuś i Michałko” [?]. Ogromnie się martwię sytuacją, mało sobą, tu wszystko jest dobre na krótką metę, ale jak

48 Jadwiga Sulińska urodziła się 5 czerwca 1932 r.

to potrwa długo... Czy Tata też otrzymuje paczki? Znowu nic o nim nie wiem. A tak bym się chciała zobaczyć z Nim i z Wami – moje Najdrozsze. Irka całuje, dniami czyta i jest jak zawsze nerwowa. W związku z moją pracą jestem w innej celi, ale obok, tak że codziennie je widuję i składamy sobie wizyty. – widuję też Zosię Nor., czy się z Karol. komunikujesz. Nareszcie kończę, całuję i ściskam serdecznie Was obie, ... pozdrawiam Was Ituś i Ciocia Irka

24/V[?]-41

Stach dla Babci Sulińskiej

rkps, oł., kredka, 29,8 x 21 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Lista więźniów przybyłych i opuszczających Pawiak w dniach 14-18 X 1941]

	Nazwisko i imię lat	lat	zawód		Nazwisko i imię lat	lat	
Przybyli 14.10.41				Ubyli 14.10.41			
1	Bienko Aleksander	25	Malarz	1	Cuklerski Marian		transport
2	Józwicki Tadeusz	39	Inż. mech.	2	Latoszewski Józef		"-
3	Ezetewiczgow Wasyli	32	Robotnik polny	3	Brandt Wolf		zwolniony
4	Jakel Feliks	27	Urzędnik	4	Gurfinkiel Mordka		"-
5	Furmaniak Jan	31	Szenc	5	Jędrzejewski Jan		"-
6	Werner Jerzy	36	Techn. budowl.	6	Kamiński Stan.		"-
7	Trojanowski Stan.	33	Zakonnik (brat)	7	Kajak Jan		"-
8	Sasin Józef	31	"-	8	Barta Artur		"-
9	Roziński Józef	31	"-	9	Guma Kazimierz		transport
10	Mozer Edward	31	"-	10	Figiel Julian		"-
11	Kasz Władysław	26	"-	11	Grocholski Edward		"-
12	Wizental Jakób	32	Prac. biurowy	12	Honnung Walter		"-
13	Sochocki Zygmunt	25	Zakonnik (brat)	13	Kwiatkowski Stan.		"-
14	Żukowski Piotr	28	"-	14	Munck Mieczysł.		"-
15	Piotrowski Kaz. Maciej	22	Technik	15	Pruszkowski Stan.		"-
16	Łapiewski Bol. Rom.	32	Urzędnik	16	Reszka Adam		"-
17	Holowina Olgierd	27	Inżynier	17	Storczy Wasyl		"-
				18	Wilanowski Tadeusz		"-
Przybyli 15.10.41				Ubyli 15.10.41			
1	Bronisz Władysł.	47	Rolnik	1	Audycki L.		Transp. /Meckl.
2	Kobylecki Jan	42	"-	2	Bresler Henocho		"-
3	Kobylecki Tadeusz	18	"-	3	Biezuński Wolf		"-
4	Bogumil Dow. Kaz.	33	Robotnik	4	Florman Moszek		"-
5	[...]jsza Wład.	26	Majster ślus.	5	Hirschorn Abanur		"-
6	Martin Zbigniew	20	Pomocn. ślus.	6	Jeziński Henryk		"-
7	Dabrowski Zdzisł.	17	Robotnik	7	Konarek Jerzy		"-
8	Gałąska Józef	20	"-	8	Konarowski Mojsze		"-
				9	Konopka Józef		"-
10	Szymkowiak Stefan	35	Dyrektor teatru	10	Zibrot Naftal		"-

11	Orłowski Zygm.	27	ślusarz masz.	11	Makowski Ryszard		-"
12	Pilewski Zygm.	46	pracown. biurow.	12	Wisniewski Bron.		
13	Głowacki Zbigniew	17	uczeń	13	Starzynski Wacław		
14	Pater Stanisław	41	kupiec	14	Silberg Hirszt – Hbe		
15	Czyżewski Eugenj.	26	urzędnik	15	Salach Józef		
16	Abramowski Leon	38	Zwrotniczy k.	16	Kopelewski Karol		Zwolniony
				17	Wolf Franc.		Transport
Przybyli 16.10.41				Ubyli 16.10.41			
1	Türk Ryszard	22	Robotnik				
2	Sobczyński Czesław		-"				
3	Michalski Jerzy	13	Uczeń				
4	Michalski Stanisł.	53	Robotnik				
5	Zekiart Szlama Majer	41	Ogrodnik				
6	Djokoff Aleksander	43	Technik				
Przybyli 17.10.41				Ubyli 17.10.41			
1	Bauman Tadeusz	35	Murarz	1	Ginkelsztajn Boruch Mońka		Daniłowiczowska
2	Edelsberg Jankiel	17	Ślusarz	2	Abamiak Roman		-"
3	Bogirnewicz Abram	18	Robotnik	3	Pawłow Aleksander		-"
4	Sado Władysław	22	Robotnik	4	Salcberg Moszek		-"
5	Siwik Piotr	34	Rolnik	5	Tabak Bernard		Mokotów
6	Szuka Jan	21	-"	6	Bartosik Czesław		Transport
7	Skalski Jan	23	-"	7	Majewski Zygmunt		-"
8	Radomski Henryk	25	-"	8	Makowski Alexy		-"
9	Birnstein Ludwik	44	Kupiec	9	Horkiewicz Ludwik		-"
10	Korona Stanisław	50	Urzędnik	10	Lipka Bolesław		Zmarł
11	Draber Juliusz	53	Piekarz				
12	Augustyniak Zygmunt	19	Szenc				
13	Pleban Stanisław	17	Robotnik				
15	Sengus Aleksander	37	Murarz				
16	Uzharabowicz Aleksander	27	Robotnik				
Przybyli 18.X.41				Ubyli 18.X			
1	Wysocki Józef	57	Prawnik		Cretti Stanisław		zwolnio.
2	Borowy Antoni	36	Robotnik pol.		Guterman Józef		-"
3	Hausman Benedykt	44	Inżynier		Matera Piotr		-"
4	Rosner Aron	49	Urzędnik		Rosner Dawid		-"
5	Bednarczyk Apol.	44	Stolarz		Tarnowski Antoni		-"
					Rosenblum Abraham		Transport
					Górecki Karol		
Przybyli 19.X.41							
1	Hoffman Henryk	64	Ziemianin				
2	Tarasiuk Ryszard	28	Handlarz				

rkps, atrament, 8,2x11,8 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 30 XII 1941]

aresztowane:

30/XII. Gazowska Rozalia, Musiał Jadwiga, Brzozowska Barbara, Rojewska Maria, Turowska Czesława, Wittig Halina, Warda Janina – wszystkie przywiezione z Daniłowiczowskiej. P. Szcz. paczkę otrzymała (z bielizną). AT. papierosy też. Jeżeli możecie, to proszę o paczkę (tłuszcz) dla Stępień. Borowska wzięta u Tusz.⁴⁹ pisała na miasto i uprzedziła kilka osób. Za lekturę serdecznie dziękuję i proszę bardzo o jeszcze, jeżeli to jest tylko możliwe. Na Nowy Rok dużo życzeń, oby to był ostatni – jak się na to zapatruje mąż? Dla wszystkich serdeczne pozdrowienia – nie zapominajcie o nas. Co to znaczy, że młodzieniec (Zann [?]) czuje się dobrze? Czy St. kogo sypie? Szczęść Boże!

30/XII-41.

rkps, atrament, 8 x 5,1 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[3 I 1942]

aresztowane:

30 [XII] Turowska Czesława, Gazowska Rozalia, Wittig Halina, Musiał Jadwiga, [dopisek z boku:] te zdaje się już podawałam. Brzozowska Barbara, Rojewska Maria, Warda Janina, Kerdej Zamejska Janina ze szp[itala], Kuśmierkowa Angelian [Aniela] [ze szpitala], Sobczyk Genowefa ze Skierniewic,

31 [XII] Czarniecka Wanda z 3 dzieci 3 i 4 lata 7 tygodni, Glensk Mieczysława 1/I Wańcowa Stanisława do szp[itala] (tyfus), zwolnień nie było. Załączam odpowiedź Olgi Żylicz⁵⁰. Jestem b. niespokojna o męża. Za lektury b. dziękuję i jeżeli jest to możliwe – proszę. Serdeczne pozdrowienia – 3/I-42.

[Na odwrocie:] Jan Stefan⁵¹

papier przebitkowy, rkps, atrament, 11,8x16 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 13 I 1942]

aresztowane:

9/I Kruszevska Maria⁵², Bujalska Maria

9/I Szymańska Gustawa

12/I Rosenberg Janina, Rozenberg Halina

zwolnione:

49 Jan Tuszyński „Rybicki”, komendant Obwodu Warszawa Wola organizacji Polska Niepodległa. Aresztowany 23 XII 1941 w mieszkaniu przy ul. Towarowej 58, gdzie gestapo urządziło „kocioł”, na skutek informacji Erskiego z ul. Leszno, byłego członka PN, a nie, jak przypuszczano, donosu córki dozorca. Wraz z nim aresztowano żonę Aniela, córką Jadwigę oraz ponad 20 kolporterów (był to dzień odbioru prasy), m.in. Mariana Dworakowskiego, Stanisława Szymańskiego i Woźniaka. Wywieziony 23 II 1942 do KL Auschwitz, numer obozowy 25155. Zmarł 7 III 1942 na bloku 31/3.

50 Olga Żylicz – ur. 26 II 1903, aresztowana 27 XI 1941 przy ul. Mokotowskiej 69, należała do Kadry Polski Niepodległej, została wywieziona do KL Ravensbrück 30 V 1942.

51 „Jan Stefan” (NN) – szef Wydziału Informacji Komendy Głównej PN.

52 Wg R. Domanskiej: Maria Kruszevska przybyła na Pawiak 7 I 1942. (*Pawiak więzienie gestapo. Kronika 1939-1944*, Warszawa 1978, s. 187)

9/I Knoff Maria, Rutkowska Marianna⁵³

areszt.:

13/I Olszewska matka z córką, Zalewska Cecylia⁵⁴

Załączam od Olgi Żyl[icz], kt[óra] była wczoraj na przesłuchaniu, pisze do jakiegoś Sulimy i do swoich w domu. Prosi jeszcze ostrzec Anielę Tołłoczko-wą Koszykowa 51 (prac[ownia] sukien, jest w ks[iążce] telefon[icznej]⁵⁵. Bardzo o nią pytali na Szucha. Proszę o zawiadomienie mnie kto to jest ta Olga. Cieszę się, że pismo coraz lepsze – rozumiecie?

Na odwrocie: Jan – Stefan

13/I

rkps, atrament, 7,5x4,4 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 3 II 1942]

Filipiny⁵⁶ o St. nie pytano wcale. Ona się do niczego nie przyznała. Naturalnie nie wierzą i powiedzieli, że PZWW, to wszyscy są tacy sami. Czy koledzy w jej biurze zostali ostrzeżeni? Olga Ż. robi b. dodatnie wrażenie! Dobiecki podobno jest osk[arżony] o broń. W dzień areszt. był u Tusz. Jego żona przysłała po niego córeczkę, żeby prędzej wracał do domu, gdyż na niego czekają na zebranie. Gest[apowcy] (oni otwierali drzwi) zapytali o adres i kazali jej iść po tych panów, gdyż tatuś czeka – no i przyszło aż 5, m. in. młody Szymański. Dochodzą tu wieści z Pawiaka, że jakiś Szymański sypie, czy to ten – sprawdźcie. Zapewne wiecie, że tu jest kilka kobiet areszt. w zw[iązku] z Tusz. Zwoln.[iona] została tylko jedna A. Borowska – zawiadomcie mnie koniecznie, czy to nasza org.[anizacja]. Za liścik z 27 dziękuję. 20 zł nie otrzymałam. – W ostatniej paczce miałam 100 club.[owych] obdzierałam nasze panie i bardzo proszę o stały zasiłek – najprościej dołączyć do mojej paczki. Dlaczego mój izolot nie pisze – zresztą może to jest nawet lepiej. Nie piszcie mego nazwiska na gryps. Lepiej wprost do Jana – Stefana, albo wymyślcie jakiś pseud. Serdecznie pozdrawiam i uściski dla wszystkich a dla mego izolata specjalne. Szczęść Boże. Za papierosy b. dziękujemy.

3/II.

rkps, atrament, 8,3x4,5 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, po 3 II 1942]

29/I Anuszevska Józefa, Walicka Zdzisława, Zadziorniska⁵⁷ Janina, Berezowska Maria, Kowalczyk Stanisława, Laska Klara – zdaje się już podawane.

53 Wg R. Romańskiej: Knoff Maria i Rutkowska Marianna – 8 I 1942.

54 Wg R. Domańskiej – Zaleska Cecylia.

55 Zapis w książce telefonicznej: 9 72 33 Tołłoczko Aniela, m. Koszykowa 51.

56 „Filipina” – Stanisława Płaskowicka.

57 Wg R. Domańskiej – Zadzieryńska Janina.

30/I Peszyńska Halina, Kanicka Kamille, Jałowcowa Anna, Ajzenstat (Ostrowska) Janina, Sz wajkowska Wanda.

31 [I]. Skarbek Stefania, Gessel Helena, Someberg Erika. – volksdeutsch. czy to czł. nasz. [członkowie naszej organizacji]. Dobieckiego znam, ale on nie znał jej nazwiska.

2/II Szymańska Bronisława, Dawidowska Margerita, Anuszewska Irena, Re-szkowska Irena, Berli-Berlinerbraun Amenia, Friedberg Rozalia ubyły:

30 [I] Rosso Halina zwoln.

Landau Jetty – Danił.[owiczowska]

31 [I]. Pilewska Ludwika zwoln.^x

2/II Dudzińska Jadwiga „

3/II Lubinger Wanda trans.

xx) Borowska Aniela zwoln.

x) typ b. nieciekawy – mąż rzekomo oficer zwolniony również

xx) Areszt. razem z Tuszyńskimi. Udało się przekonać Gest[apo], że to był tylko przypadek – teraz musi b. uważać, napiszcie koniecznie.

[Pod tekstem:] Jan Stefan

rkps, atrament, 8,1x4,5 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 10 II 1942]

w grypsie podano nazwiska osób przybyłych na Pawiak:

3/II Gusowska Alicja Przyb.[yła], Wolkowa Anna, Sztryk Bajła, Roszkowska Leokadia, Nowak Maria,

Woźnicka Ludwika, [Woźnicka] Janina, Jędrzewska Marta – rodzina

Jarzebowska Janina, Złotnicka Maria, Stelegowska Pelagia

4 [II] Bezat Zofia

5 [II] Igańska Janina, Sulka Helena, Wiener Cywia.

6 [II] Szczukówna Eugenia

7 [II] Drozdowska Marcela z Karczewskich, Perzyńska Helena z Ozere-wskich, Mantay Anna, Hoppel Zofia

8/II Konarska Jadwiga

9/II Tołłoczko Aniela – ta ostatnia to znajoma Olgi Żylicz, kt.[óra] w jed-nym ze swych gr.[ypsów] prosiła ostrzec w/wym. – czy to było zrobione?

3/II Pietrzak Apolonia transp.[ort]

4/II Witulska Janina transp.[ort]

5/II Szpranger Izabela zwoln.[iona]

Izraelska Ides „

Kupryczuk Ksenia „

6/II Laska Klasa „

Wilk Jadwiga „

Cykała Jadwiga „

7/II Kempistówna Henryka trans.[port]

Ołówka Helena „
 Smyła Hedwig „
 Kubrak Zofia „
 9/II Pietraszek Irena Daniłow.[iczowska]
 10/II Maćkowiak Maria zwoln.[iona]
 zł 20 nie otrzymałam, jak zawsze proszę o papierosy

rkps, atrament, ołówek kopiowy, 21x3,8 cm
 zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 18 II 1942]

[wyraz areszt. – przekreślony] przybyły:

9/II Tołłoczko Aniela
 10/II Tokar Stefania, Tokar Maria (córka)
 11/II Radwańska Wanda
 12/II Kozłowska Alfreda – Romualda, Wolińska Krystyna
 13/II Dąbrowska Marianna (kryminal)
 14/II (przyb. z ob. Ravensbrück)
 Kauchczew Helena, Czyżewska Halina, Kwiecińska Zofia, Danielewicz Elż-
 bieta, Żukowska Kamilla, Kierzkowska Mieczysława, Tokarska Maria, Derecka
 Hanna, Wawer Marianna, Krupska Władysława
 14/II z ob. Rywczak Helena
 Kucharska Helena z 2 córk. 10-letnią dziewcz. i Kucharska Zofia wysiedl. z Rze-
 szy jechały etapem razem z 10 z obozu w Rawensbr.)
 16/II Zaleska Aniela^x, Polerańska Maria
 [część tekstu zamazana ołówkiem]
 11 z obozu, to są z transportu 22/IX. W jakim celu zostały przywiezione,
 nie wiadomo, nic nie opowiadają.

x to matka

zw.[olnione] 11/II. Cecylii Z. przyczyna areszt.[owania] nieustalona. – Ze
 sprawą „T” były wzięte: 2 Tusz[ykańskie], Szymańska St. (jej mąż) i syn, kt. z nich
 podobno sypie). Zwęglińska. Boruńska, Borowska Aniela (zwolniona – napisz-
 cie, czy to nasz człowiek b. dla mnie to jest ważne) wrażenie robiła jak naj-
 lepsze, napiszcie. Dob. to głupia baba – ciągle mówi o jakiejś szabli i hełmie,
 podobno są oskarżeni o broń. Tusz. J. [Tuszyńska Jadwiga] była przesł[uchiwa-
 na].

[Na stronie odwrotnej:]

9/II Pietraszak Irena na Daniłowicz[owską]
 Mackowiak Maria zw[olniona]
 11/II Wołkowicz Jadwiga Dan.[iłowiczowska]
 Zalewska Cecylia zw.
 Więckowska Anna „
 12/II Kobyłańska Janina trans[port]
 Szymańska Gustawa „
 16/II Szymanska Anna zw.

Kucharska Zofia. Kucharska Helena – z Rzeszy wys. z dzieckiem
17/II Majewska Maria zw.

Smogorzewska Janina

Zernik⁵⁸ Anna zw.

Tokar Stefania Irena (zmarła – otruła się luminalem – spała cały tydzień,
to są żydówki – na Pawiaku jest jej mąż.

Wszystko wypadło dobrze – matka miała ciężką operację – skręt kiszek –
dopiero od kilku dni jest lepiej, przesł.[uchiwana] nie była. Graż. i Fil. pisały
do siostry na Jana – Stef. ale odp.[owiedzi] nie miały; podobno „listy” nie
dochodziły, więc mają swoją inną drogę. Za papierosy dziękuję i proszę o je-
szcze tak samo w moich paczkach. – Które panie są „nasze”, to wy musicie
mnie zawiadomić, a ja dopiero wam odpiszę, bo tu jest trudne porozumienie
bez zwiad. z zewnątrz. 20 zł otrzymałam. O potrzebach n[aszych] pań i ich
rodzin – za parę dni. Serdecznie pozdrawiam.

18/II. Do Józka

[na dole:] Jan Stefan

rkps, atrament, 10,3x4,5 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 27 II 1942]

23/II Solodonis Anna, Pydówna Ewelina, Goldblum Sara

24/II Gołembowska Weronika, Zielewicz Wanda-Maria, Zielewicz Janina –
siostry; Bielania Józefa, Goszczyńska Maria – siostry. 25/II Olszewska Regina,
Górecka Anna, Kołodziejczak Zbigniewa, Kołodziejczak Zdzisława, Veith Hen-
ryka, Jente z Ekiertów Władysława, Gladoch z Kuźmieńskich Janina, Nordska
Ester, Malin Doba.

23/II Szczęślak Maria zw.[olniona]

24/II Modlińska Irena Dan.[ilowiczowska]

Finkelsztejn Bronisław „

Chmiel Lubow transp.[ort]

Makowska Ksawera „

Bezat Zofia zw.[olniona]

Słomska Marta „

25/II Żebrowska Maria „

Borman Ludwika „

Zwolińska Halina „

Wołkow Anna „

Hotomowicz Barbara zw.[olniona]

26/II Orłowska Zofia „

Orcholska Janina „

58 R. Domańska, *Pawiak więzienie gestapo* (s. 202) podaje: Jernik (zamiast Zernik).

Nowe areszt, to są przeważnie izolatki z niem[iecką] obsługą. sprawa pomocy ofic. dla rodzin. [słowo nieczytelne] Sokołowskiego i jego siostry Stanisławy⁵⁹ (wyw[iezionej] 22/IX [1941]) mieszkali na Mokotowie k/kolejki daleko – nieraz u nich był rozdział, adresu dokł.[adnego] nie znam, Rodzina Janki Marc.⁶⁰ na Kazim. Resztę podam za parę dni. Proszę o papierosy.

Bardzo ważna pomoc: Matka Janiny Czubak⁶¹ Maria Czubakowa – Olesińska 7 m. 25 w b. ciężkich warunkach warta pomocy.

27/II Jan Stefan

rkps, atrament, 10,5x4,6 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 23 II 1942]

18/II Gutman Eleonora zw[olniona]

Roszkowska Leokadia

Dobiecka Irena

Jaruga Jadwiga

Poliszewska Jadwiga

19/ Prosińska Irena

Igańska Janina

20 Rosenberg Janina Halina

23 Obitko Anna

Tataj Józefa

Roszczyk Lidia

Twardowska Elżbieta

Sugera Lucyna

[Część tekstu zamazana]. W ostatniej paczce papierosów nie otrzymałam, a bardzo proszę o takowe. Gr.⁶² Fil⁶³ nawiązały kontakt z domem bezpośrednio. Osoby areszt. u Tusz. to niekoniecznie czł. – chciałabym wiedzieć kto tak [wyraz zamazany]. Lektury z 20 nie otrzymałam. Jadzia T. również komunikuje się z domem bezpośrednio. Serdeczne pozdrowienia dla wszystkich. Szczęść Boże.

aresztowane:

19/II Dutkowska Helena

Kaftan Ksenia

20 Nizielska Bronisława

Nizielska Danuta matka z córą

Szparkowska Zofia

59 Stanisława Sokołowska wywieziona do KL Ravensbrück 22 IX 1941.

60 Prawdopodobnie Janina Marciniowska, wywieziona do KL Ravensbrück 30 V 1942.

61 Janina Czubak wywieziona do KL Ravensbrück 30 V 1942.

62 „Grażyna” – Elżbieta Płaskowicka mieszkała wraz z siostrą Stanisławą „Filipiną” przy ul. Mickiewicza 34/36 w Warszawie. Czynne przy wydawaniu tygodnika PN „Jutro”. „Nasłuch, pisanie na maszynie, powielanie – to były nasze wieczorne obowiązki” – wspominała Stanisława. Ponadto „Grażyna” jako łączniczka wykonywała zlecenia Stanisława Mroza „Stachna”, który ukrywał się w ich mieszkaniu od stycznia do czerwca 1941 r. Aresztowana wraz z siostrą 30 IX 1941.

63 „Filomena” – Stanisława Płaskowicka.

21/II Dzwonkowska Maria

Kubicka Janina

Borman Ludwika żyd.

Krasucka Felicja

Wiśniewska Marianna

Kłocińska Irma

23/II Pydówna Ewelina

Solodonis Anna

[pod tekstem:] Jan Stefan

rkps, oł. kopiowy, 21x8,1 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[Warszawa, 2 III 1942]

Mój Najdroższy Tibulemanie! Piszę chociaż trochę, bo jest bezpośrednia okazja. Bardzo Ci dziękuję za czuły list z 16-go i za jego koniec! Miałyśmy ostatnio przykręconą śrubę i było pewne napięcie i w związku z tym ostrożność. Ale jak zwykle już odczuwamy pewne odprężenie. Pewnie z tego powodu nie otrzymywałam „ogóln. wiad.” W sobotę dostała, jak już zresztą kilkakrotnie, żona Magłownika, wiesz kto to? Zawiadom mnie koniecznie, czy on pracuje w 413,25. Wiem, że był czynny, a i teraz podobno też, żona jest już 1 1/2 roku. przed paru dniami był pokazywany Dr. Fr. przypuszczam na dowód, że go mają – chociaż różnych domysłów mają moc. Może miał kogoś wskazać. Mam niektóre szczegóły z obozu w Ravens[brück], mogłabym Ci podać, tylko dla Ciebie, a nie dla innych celów, gdyż mogłyby być przykre konsekwencje. „Pozdrowienie od wangorsk typa z magła”, jest znowu z nami. Wiesz kto to? Cieszę się bardzo z Twoich i w ogóle Waszych spraw. Tylko chciałam Ci zwrócić uwagę na pewne rzeczy jak np. wydane książki. Nie powinno się o tym pisać a raczej wydać z rokiem i miejscem wydania sprzed wojny, żeby taka książka nie wskazywała na źródło swego pochodzenia (tak samo bardzo niedobrze, że w podtytule pisma jest pełna nazwa org[anizacji]. Tak samo ostatni rozkaz (jak i również inne, powinny mieć charakter wewnętrzny a nie w piśmie, które jest czytane przez nie członków. Napisz mi koniecznie, jak się zapatrujesz na te sprawy. Ostatnie wiadomości nie mogę powiedzieć, że są wesołe, a raczej całkiem nie, a w art. antyprop. wywody są sprzeczne z komunikatami. Smutno jest mi bardzo, że nie

Pisz o niektórych rzeczach [wyraz nieczytelny] siatce dobrze.

[Na dole:] Dla Józka

[Na odwrocie:] nie ma dobrej opinii, co prawda rok 41 bardzo zaważył i ludzie się zrazili, zresztą mieli do tego podstawę. A tu mamy pewną osobę, zresztą Twoją znajomą przyjaciółkę Hertman, nazywam ją tu szefem propagandy (fałszywa wstrętna baba), która specjalnie szkaluje [wyraz nieczytelny] i od czasu jak zauważyła, że przychodzi od paru miesięcy, spowodowała dostarczenie B. Inf. [„Biuletynu Informacyjnego”]. Staram się na te rzeczy nie reagować, ale wiesz, że sprawy są mi tak b. bliskie, że boli... Wyobrażam, co się dzieje

na wolności i co będzie dalej, jeżeli tu na tym terenie takie rzeczy mają miejsce. Dobrze, że się nie widzisz ani z Kundzią ani z Fr., bo to są ludzie nieobliczalni. Zresztą b. męczący. Twoje wąsy pewno są bardzo rzewne? Zresztą nie wyobrażam sobie Twojej zmiany – b. trudne. Ja pracuję teraz w handlu, ale marzę o powrocie do czytelnicy. Zajęta jestem b. mocno. Proszę b. o papierosy 100 tygodn. w mojej paczce i zapałki. Zosia prosi Karola [?] o małe karty do gry – bokiem. Podawałam J. St. osoby, kt[óre] zasługują na pomoc ofic. Czubak z Oleśni specjalnie jeszcze porusz tę sprawę. I może dla rodziny Irki. Babcia poda adres. – Czy Libek⁶⁴ wie, że Ty już tu nie jesteś? Napisz do niej ładny list, i ja też. Spowoduj, żeby do mnie napisała tą drogą, bo zupełnie o nas zapomni. Kotulek kochany mocno mocno tęsknię i żądam, żeby to się w tym roku skończyło, a najdalej w 43! A może to będzie 7 lat, Godber [?] strzeż się W-wy! Jak najmniej ludzi, żeby się z Tobą stykało! Trudno mnie w obecnych warunkach [o] zaufanie! Czy jakiś Korczak⁶⁵ na Pawiaku, to nasz?

Mocno, mocno całuję, tęsknię i myślę dobrze – Na pewno będziemy wszyscy razem. Masz być! Twój Dżon

2/III-42 Pozdrowienia od znajomych i ode mnie też dla znajomych.

rkps, oł. kopiowy, 16,5x11,4 cm

zbiory Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939-1956

[18 V 1942]

Mój jedyny i mocno kochany! Czy otrzymałeś moją kartkę pisaną w W.[ielką] Sobotę? Ostatni [słowo nieczytelne] otrzymałam i na Święta też – były b. b. miłe i kochane. Bardzo teraz mało mam od Ciebie wieści i chociaż rozumiem, że w obecnych warunkach to prawie szaleństwo, to jednak brakuje mi bardzo i potrzebny mi jest ten zastrzyk koniecznie. Bardzo mnie zaintrygowałeś epistołą z marca, ale jak dotychczas nic nie mam. Zasypuję Cię (jak zwykle!) różnymi pytaniami, lecz niestety nie mam odpowiedzi (478, 184, 24, 28, 214, 12, 24, 19 III). Podobno miałyśmy wyjechać, ale jakoś to się odwleka i może nic z tego nie będzie – zresztą naprawdę nie wiadomo co lepsze. Podobno Babcia z tego powodu się zadrecza i to jest dla mnie najcięższe. Załączam karteczkę. Teraz kilka spraw [słowo nieczytelne] Czy 28, 31, 47, 418, 22, 23, 17. 25, 29, 37, 47, 181, 14, 116, 417 45.32? I czy 11, 12, 38, 29, 419, 12 od 25, 26, 49, 42-24, 26, 37, 45, 34, 31, 25. Słyszałam, że obecnie to wygląda w ten sposób. Czy to prawda? Podobno jest 29, 45, 37 23, 47, 17, 14, 37, 115, 26, 35, 44-31, 29, 49, 33, 114 214, czy to 25, 44, 112, 313, 49, 47, 33? Różnie 417, 25, 36, 11.38. 417, 31, 366, 314. Czy 38, 44, 32, 14, 18, 31, 25, 99, 24 – 418, 37, 23, 31, 25, 29, 23, 28-418, 37, 12, 84, 218, 91, 25, 44 i 19, 26, 311, 14. 26, 25, 315. 34, 245555. Chciałabym wiedzieć, czy te 24, +6, 11, 311, 25, 36, 24. 93, 213, 25, 20 23, 47 i 37? Czy pracuje 19, 29, 45,

64 Prawdopodobnie chodzi o córkę Jadwigę Sulińską.

65 „Korczak” – Eliza Sulińska przypuszczała, że może to być Karol Mroczkowski ps. „Korczak”, szef sztabu Komendy Głównej PN, który uniknął aresztowania. Tu pewnie mowa o Bolesławie Korczaku wywiezionym do KL Auschwitz 24 VIII 1943.

12, 24, 114? Czy macie 29, 21, 316, 33,411. 39, 25, 315, 28. 413, 4415, 26, 29, 24. 44? Jak to jest teraz 311, 25, 44, 23, 18, 412, 32? Prosiłam o pomoc dla 11, 29,17, 24, 30, 215, 313, 311, 43, 29, 417, 31, 25, 12 -18, 14, 116, 23, 26, 25, 112, 24, 29, 112, 110, 3740, 111, 11. [cyfra skreślona] i dla 419, 44,45, 49, 26, 25, 26, 37, 31, 23, 24, 36, 37, 418, 45, 18, 46, 28, 2666, 25, 12. Mam wrażenie, że [cyfra skreślona] 16, 46, 11, 44, 45, 49, 114. 25, 20, 37, 38, 316, 312, 36, 37, 23, 17, 29, 33, 37, 32, 16 24, 34, 25, 17, 114, 24, 21, 311, 47, 81, 216, 22, 47, 110, 37, 25. Napisz mi koniecznie o tym wszystkim i o ile możliwie jak najprędzej. Szalenie mnie to wszystko interesuje i obchodzi. Martwię się bardzo, czy w obecnych warunkach 25, 26, 27, 413, 44-418, 111, 29, 47. Nie dziw się, że to mnie obchodzi. Nie przypuszczam, żeby to miało miejsce, tym bardziej przy obecnej pracy. Napisz mi o tym też. Czy nie masz asyst. sumienie na „poobiedzie” – rozumiesz? Nie masz pojęcia jak marzę o tym, żeby być razem, ale czy to będzie w tym roku – nie mam zupełnej wiary, aby to mogło nastąpić. Odpisz mi, jeżeli możesz na poprzednie pytanie z marca! Poradz, czy mogę w ten sposób napisać do Libka. Mocno mocno Cię całuję – zawsze dobrze myślę. Masz być! Niech Cię Bóg chroni od wszystkiego złego i błogosławi w Twojej pracy! Czy pamiętasz o urodz.[inach] Libka? Napisz mi jeszcze kto ze znanych mi ludzi pracuje Byłam miesiąc na szpitalu i przechodziłam okres depresji, ale jestem na oddziale i wróciłam do normy.

18/V.

Do grypsu dołączono:

1) kartka z częściowo przepisany grypsem i rozszyfrowany tekst, który brzmi: Czy ZWZ jest na czele org.[anizacji]? I czy my mamy od nich kierown.[ictwo]. Słyszałam, że obecnie to wygląda w ten sposób czy to prawda? Podobno jest areszt. Leliwa Waclaw czy to nasz czł.[owiek]. Różnie o nim mówią. Czy maglownik jest nasz – jego żona otrzym. często „Jutro” i biul. inf. Chciałabym wiedzieć czy te klmnnik sa nasze? Czy pracuje Baryka⁶⁶ czy macie stałe gnf w Pawiaka. Jak to jest teraz u nasz org.? Prosiłam o pomoc dla matki. Czubachnę Olesinska siedem i dla Marciniewskiej rodziny. Mam wrażenie, że od marca nie macie stałego kontaktu z więzien[iem]. Napisz mi koniecznie o tym wszystkim i o ile możliwie pisz najprędzej. Szalenie mnie to wszystko interesuje i obchodzi. Martwię się bardzo, czy w obecnych warunkach nie pajęsz. Nie dziw się, że to mnie obchodzi. Nie przypuszczam, żeby to miało miejsce tym bardziej przy obecnej pracy – Napisz mi o tym też.

2) Szyfr: w załączonym poniżej tekście każdy wiersz miał numerację od cyfry 1.

1. Myślę o Tobie stale
2. Tęsknię za Tobą wciąż
3. W głowie mi huczą fale
4. Oh bardzo cierpi Twój mąż.

66 „Baryka” – Tadeusz Chojecki, szef Wydziału Organizacyjnego Komendy Głównej PN.

STANISŁAWA RYCHTER DO ELIZY SULIŃSKIEJ

Papier w linie, s.2; 20x12,2 cm 27.4.44

Liebste Itusiu! Deinen Brief vom April habe ich erhalten und möchte gerne auf alle deine Fragen antworten. Deine Kinder sind gesund und du kranke Dich nicht um sie. Nach Warschau ist Zosia Zaba gekommen und schreibt in meinem Namen. Liebe Elutek! Ich habe jetzt bei mir Deine Peniutka, ob. Sie so ist, wie Du es sich vorgeschwärmt hast, weiss ich nicht. Sie ist sehr gross auf ihr Alter, lernt gut, ist nicht sehr artig, versichert aber sich bald zu bessern. Peniutka hat sehr gern Henia und Marie Konop. Was Sie am meisten interessiert, kann man einmstweilen noch nicht feststellen auch nicht was sie in der Zukunft werden möchte. Sie ist noch sehr kindlich und beachtet noch dies nicht. Sie selbst antwortet nicht auf diese Fragen, denn sie behauptet nicht schreiben zu können, vielleicht werde ich das nächste Mal sie dazu überreden können. Jetzt sitzt sie und schält Kartoffeln aber mit wenig Lust. Sie ist so gross, dass sie Deine Wäsche und Blusen trägt. Ich nimm sie nicht mehr Zabka sondern Riesin. Zuckersachen liebt sie sehr. Wer das Brotpaket Dir sandte, weiss ich nicht. Du wirst jetzt Pakete von Jacek Tante erhalten. Schreib mir ob Du Fleischkinserwen erhalten. Stasia aus Częstochau hat Dir Honighunden und Mehlzucker geschickt. Viele Küsse von Babcia und Peniutka.

Peniutka.

Babcia

Pieczątka pod tekstem: Postzensurteile f. K.L. Ravensbrück / Zenssiert.

LIST STANISŁAWY RYCHTER DO ELIZY SULIŃSKIEJ

Postkarte – Karta pocztowa. Frau Sulińska Eliza/ Nr 11481 /Frauen-Konzentrationslager/ 3a Ravensbrück. Fürstenberg i. Meckl.

Absender: Stanisława Rycher/ Sochaczew (7a)/ Staszycza 14/ u p.p. Gawrońskich

[Sochaczew, 5 XI 1944]

Meine Liebe Ituś! Schon ein Monat ist vergangen als ich Dir das letzte Mal am Pruszków geschrieben habe aber von Dir habe ich keine Antwort erhalten. Lebst Du, bist Du gesund, ich bin sehr beunruhigt um Dich. Zosia aus Kutno hatte Dir ein Paket gesandt, hast Du es erhalten? Morgen fahre ich nach Sochaczew zum fufent (?) halt zum Schwager Zosi, und von dort werde ich mich bemühen dass ich nach Kutno fahren kann. Ich bin danke Gott gesund. Peniutka ist mit Fr. Gluzińska ü. Kossowska im Krakau. Bin sehr traurig, danke ich Dir nicht gutes schreiben kann, aber verliere nicht die Hoffnung, der liebe Gott hat uns in seine Obhut [opiece], ich kann Dir nichts Traurigstes schreiben. Behüt Dich Gott. Ich küsse Dich sehr. 5.XI. 1944 Mutek

ELIZA SULIŃSKA I IRENA JUNDZIŁŁ-RYŁŁO DO STANISŁAWY RYCHTER

brudnopis listu, papier pomarańczowy, ołówek, rkps, s. 2; 16,5x13,3 cm

Kochana moja najdroższa Muteczku! Deine großen Karten erhielten wir. In welchem Schmerz war es für uns, dass du selbst so und so resigniert bist. Meine

Mamus, nie można tak się załamywać, musisz mocno się trzymać, przecież musimy się zobaczyć, przecież musimy tak dużo, bardzo dużo sobie powiedzieć, przecież musimy jeszcze przeżyć razem dobre jasne dni. Takie są moje życzenia noworoczne. Oby ten rok był dla nas szczęśliwszy i pomyślniejszy. Przykro mi, że nie wiem adresu Peniutki i nie mogę do niej napisać. Marzę o liście od niej. Dlaczego ma nie pisać do swojej mamusi. Zosia pisała, że chcą ją sprowadzić do siebie, ale może lepiej niech będzie tam, gdzie obecnie, o ile nie jest ciężarem. Zresztą wy znacie warunki i zróbcie tak, żeby było najlepiej. Święta tegoroczne spędziłyśmy w osamotnieniu. Chyba najsmutniejsze święta w życiu. Muteczku Kochana, może zobaczysz moją jedyną najdroższą córuchnę, utul ją, uściskaj i powiedz jej, żeby dużo, bardzo dużo myślała o swojej mamusi, żeby wierzyła, że wrócę, była dzieckiem dobrym, jasnym promykiem, żeby czekała na mnie i Jacka. – Muteczku, dlaczego nie odpowiadasz na pytania – co jest z Jackiem? Boję się i nie wiem, co mam myśleć.

x/ ile smutnych zmian od zeszłego roku

O mnie i o Irkę nie martw się Muteczku zupełnie, jesteśmy dzięki Bogu zdrowe. Otrzymałyśmy 6 paczek od Zosi i 2 od Czesławy Rabsztyn z Wojkowic. Przykro mi, że się narażają na wydatki. Jestem bardzo wdzięczna Zosi i jej rodzinie, że się zaopiekowała Tobą.

Pozdrowienia i życzenia noworoczne dla pp. G., chociaż ich nie znam.

Ciebie, moja Najdroższa Babciu całujemy i ściskamy z całego serca.

brudnopis listu, rkps, ołówek, papier żółty, s. 2; 20,7x14,8 cm

Moi najdrożsi, List Wasz z 29/VI i wszystkie paczki (ostatnia z 14/VI) i 6 paczek od Cioci Zeni otrzymałam, za które najserdeczniej dziękuję. Przed tygodniem w paczce była fotografia Peniutki, którą tylko obejrzałam, gdyż fotografii nie wydają. Peniutko moja ukochana, na zdjęciu tym zobaczyłam już nie moje małe dziecko, które zostawiłam, ale całą pannę uczesaną już tak jakos dorosłe. Przykro mi było, że nie ma Twoich warkoczy, o których tak pisałam do Ciebie i które tak bardzo lubię. W pierwszej chwili wydało mi się, jakbym zobaczyła Jacka – jesteś tak bardzo do niego podobna. Szkoda tylko bardzo, że nie mogę tego zdjęcia mieć przy sobie i obraz twój zewnętrzny jest w mojej wyobraźni bardzo niejasny. Czy ty rozumiesz mój ból i moją tęsknotę? A twój wewnętrzny świat, czy jest moim światem. Chcę wierzyć i muszę, że tak jest. Chcę, żebyś miała w duszy i w oczach dużo słońca, żebyś kochała dobro i piękno, Żebyś dążyła do szczęścia. – Czy macie podobne usposobienie z Jackiem [Na odwrocie tekst listu Ireny Jundziłł-Ryflo]:

Moi kochani! List Wasz ostatni z 16-go czerwca otrzymałam. Ucieszyły mnie dobre wiadomości o dzieciach. Elżunia jest taka rozkoszna, tak bardzo bym chciała ją zobaczyć, ale na razie tylko ją sobie mogę wyobrazić. Rozczulił mnie i wzruszył Twój list Stasiu, smutno mi się robi na myśl, jak Ty się męczysz, a ja w niczym Ci pomóc nie mogę. Całą radością i szczęściem jest Elżunia, która rozprasza Twe smutki i jest na pewno promykiem Twojego życia. Tak bardzo pragnęłabym, żebyś jej dała w miarę możliwości radosne i piękn-

ne dzieciństwo, to jest ważne takie i odbija się na całym życiu. My z Tobą prawie dzieciństwa nie miałyśmy, tak mało pamiętam chwil z tego okresu, a takie wspomnienia są drogocennym skarbem, które prowadzą człowieka przez całe życie. Dlatego też chcę, żeby Twoja Elżunia miała szczęśliwe i bardziej sielskie dzieciństwo. Ja doskonale wiem, że jest ciężko i trudno, ale wiem też, że ją bardzo kochasz, więc staraj się jej uprzyjemnić każdą chwilę, żeby mogła kiedyś ten czas wspominać. Napisz mi jeszcze, czy ona lubi bawić się z dziećmi i czy się bawi, z którymi i czy lubi śpiewać. A czy wierszyków uczysz ją? Peniutka jest śliczna, to wykapany Jacek, szkoda tylko, że nie jest w koronie włosów. Wzruszona jestem, że Zonia i Hanka odwiedzają Babcię. Dziękuję kochanej Babci za paczki. Serdecznie ściskam Babcię Stachnę i dzieci mocno tulę i całuję. Irka

rkps, ołówek, 38x13 cm

[po 9 X 1944]

Moje najdroższe Otrzymałam Twoją smutną kartę z 5/X i trudno mi naprawdę znaleźć słów pociechy dla was i wypowiedzieć swój ból po stracie naszego kochanego, nieodżałowanego Jacka⁶⁷. Nie mogę wprost uwierzyć i pogodzić się z tą myślą, żeby to miała być prawda. Nie podajesz moja Mamusiu żadnych szczegółów, kiedy to się stało, czy chorował, kto był przy nim w ostatniej chwili. Będę się łudzić nadzieją, że on żyje, trudno jest przekreślić marzenia, plany, trudno jest myśleć, że niedopowiedziane rzeczy pozostaną bez odpowiedzi. Wiem, że nam nic nie zastąpi posiadanego przez niego bogactwa wewnętrznego, że Peniuta straciła kogoś kto dla niej był wszystkim. Gdzie ona jest moja jedyna, najdroższa córeczka. Dlaczego w takiej chwili nie mogę być przy niej, przy Tobie moja biedna Mamusku. To co spadło na Ciebie to jest naprawdę za wiele. Powinnam być waszą podporą a jestem tak daleko i tak bezsilna, że nic a nic nie mogę pomóc. Mamuska, dlaczego piszesz, że nie możesz być długo u rodziców p. Karolowej. Wiem, że jest bardzo ciężko być dla kogoś ciężarem, ale obecne czasy i warunki są tak wyjątkowe, że chyba jakoś przemieszkasz u nich, a jak wrócę, to postaram się wywdzięczycić za opiekę, jaką otoczą Ciebie. – Gdzie jest Peniuta, czy masz jakie wiadomości od niej. Wierzę, że ma dobrą i troskliwą opiekę w pp. Gluz[ińskiej] i Kosow[skiej]. Nie umiem Ci wypowiedzieć radości, jakiej doznałam zobaczywszy adres pisany Twoją ręką, że żyjesz. Nie było tylko ani słowa o Jacku, a wtedy wyczułam, że coś się z nim stało. Potem przyszła karta z 9/X, w której było to straszne zdanie. Martwię się, że nie jesteście razem z Peniutą. Wierzcie, że wrócę i czekajcie. Życzę Wam dużo sił do przetrwania i wiary, że się znajdziemy i zbudujemy nowy dom.

Peniuto mój ukochany jasny promyku, nie będzie w tym domu naszego Jaceka, czy naprawdę zostanie w nim tylko wspomnienie, ale pustki w nim nie będzie. Jego świat wewnętrzny pozostanie na zawsze z nami. – Błagam Cię

67 Jacek – Józef Suliński.

moja Mateczko, bądź dobrej wiary, niech Was Bóg chroni moje najdroższe, niech Wam da dużo zdrowia i mocy. Całuję i tulę Was z całego serca

Czy nie wiesz o bliskich i znajomych? Piszcie jak najczęściej. O mnie się nie martwcie zupełnie, jestem zdrowa i czuję się dobrze.

szary papier w linie, ołówek niebieski, rkps, s.3 ;18x14 cm

koperta: WPani Zofia Gawrońska Kutno Podrzeczna 48; piecz.: Sprawdzono przez cenzurę wojskową. 1032; datownik: Wyrzyce [?] 22.5.45.

15 maja 1945

Moi najdrożsi! Moja Kochana biedna Staruszko! Moja jedyna, najukochańsza córeczko! Peniutko! Boję się i nie wiem, czy mogę napisać. Mój jedyny, kochana tata – nie wiem co i jak mam myśleć, ale nie mogę uwierzyć, że go nie ma. I wciąż myślę, że go zobaczę. Moja Peniutko, moja córeczko, mój jasny promyku! Gdzie jesteście, z kim, czy z Babcią, myśli moje się płaczą. Może źle robimy z Irką, że jeszcze nie jedziemy. Ale na piechotę nie mamy siły, a innej komunikacji na razie nie ma. Mam nadzieję, że wrócimy, że was wszystkich zobaczymy zdrowych i żywych i jakoś urządzimy nasze życie. Dzisiaj wyjeżdża nasza tak zwana „mamcia” Maria Stefaniakowa⁶⁸, którą znamy i byliśmy razem od stycznia 1941 r. Niestety z nią nie możemy jechać i ciężko bardzo jest się nam rozstać. Daję jej adres w Sochaczewie i wasz, opowie o nas, jeżeli Bóg ją doprowadzi szczęśliwie. My jesteśmy na razie we wsi Laschendorf 3 km od Malchow przy szosie Waren – Malchow. Jest nas w tej chwili 9 – Ja, Irka, Janina Marciniowska, Zofia – Maria Hiszpańska⁶⁹, córka znanego szewca Hiszpańskiego, Aniela Kuszczakowa⁷⁰, Zofia Uhmowa⁷¹, Władysław Adolfowa⁷² – z Warszawy i Halina Ryffert⁷³ z Poznania Rybaki 22a. Wyruszymy za parę dni – w każdym razie w maju. – Zosiu, dziś są Twoje

68 Maria Stefaniak ps. „Mamcia” została wywieziona 30 maja 1942 z Pawiaka do KL Ravensbrück. w jednym transporcie z Elizą Sulińską.

69 Maria Hiszpańska-Neumann, zwana Myszką (1917-1980). Urodziła się w Warszawie 28 X 1917. Studiowała w ASP. 19 kwietnia 1941 aresztowana wraz z rodziną prof. Józefa Siemieńskiego. Więziona w Radomiu i Pińczowie. Wywieziona 10 kwietnia 1942 do KL Ravensbrück (numer obozowy 10219). W obozie pracowała w ciężkich komandach, następnie w polu, w zakładach futrzarskich. Wiosną 1943 umieszczona w Kunstgewerbe (plotła tam warkocze ze słomy). Następnie przewieziona do fabryki zbrojeniowej w Neubrandenburgu. W malarni natryskiwała farbą nitro części maszyn. Tu też rysowała bardzo dużo. Malowała farbą nitro na płytkach ebonitowych różne postacie świętych. „Myszka z pasją utrzymywała realistycznie różne sceny obozowe i charakterystyczne typy więźniarek. Nawet w fabryce w Neubrandenburgu, dokąd została wywieziona, nie zrezygnowała ze swej pasji”. (U. Wińska. *Zwyciężyły wartości*, op. cit., s. 173-4). W kwietniu rozpoczęła się ewakuacja fabryki. Udało się jej uciec z innymi więźniarkami i wędrowała po lasach. Wróciła latem 1945 do Warszawy.

70 Aniela Kuszczakowa z d. Jakimow, ur. 19 V 1900 w Stryju, nauczycielka. Więziona na Pawiaku 20 I – 30 V 1942, wywieziona do KL Ravensbrück 30 V 1942, nr obozowy 11416, następnie w Neubrandenburgu od lipca 1943 do 28 V 1945.

71 Zofia Uhma ur. 2 VIII 1894 w Kobryniu, aresztowana 20 V 1941 wraz z mężem Tadeuszem i córką Anną za pracę w Stronnictwie Narodowym i kolportaż prasy konspiracyjnej. Na Pawiaku pracowała w pralni. Wywieziona 31 V 1942 do KL Ravensbrück, nr obozowy 11217. Halina Ryffert pisała o niej: „odznaczała się niemal matczynym stosunkiem do nas, otaczała nas troską i czułą opieką”. (U. Wińska: *Zwyciężyły wartości*, s. 353).

72 Władysław Adolf z d. Czajewicz, ur. 13 V 1904, wywieziona do Ravensbrück 30 V 1942, nr obozowy 11349.

73 Halina Ryffert ur. 1916, przed wojną mgr matematyki, aresztowana w 1942 za działalność konspiracyjną, wywieziona z Poznania do KL Ravensbrück, nr obozowy 13955, po wojnie profesor uniwersytetu.

imieniny! Zasyłały Ci najlepsze życzenia zdrowia i aby do szczęśliwego przetrwania. Moja Mamuško jedyna, przed tygodniem był Twój dzień, myślałam, że w tym roku będę mogła osobiście Ciebie uściskać, a nawet nie wiem, czy moja Peniutkę w dniu Jej urodzin ucałuję, wyściskam! Jesteście chyba wszyscy razem w Kutnie, jest chyba dla was wszystkich bezpieczniej, właśnie tam! Niedaleko jest Wanda Lindlerowa, czuje się dobrze! Niepokoję się bardzo o was. O nas bądźcie spokojnie, od 28[?] IV jesteśmy wolne. Będziemy się starały wrócić jak najprędzej. Wszystko trzeba oddać w ręce Boga i wierzyć, że jak dotąd tak i teraz nas nie opuści.

Całujemy was jak najserdeczniej Ela, Irka

ELIZA SULIŃSKA DO STANISŁAWY RYCHTER I JADWIGI SULIŃSKIEJ
papier szary, w linie, ołówek niebieski, rkps, s. 2; 18x13,8 cm

27/V-45

Kochani Moi! Moja Staruszko, Moja jedyna Peniuta, ptaszyno złota! Ciesz się, że mogę napisać parę słów i uspokoić was, że jesteśmy z Irką zdrowe i żywe. Martwię się bardzo, że już pół roku nic o was nie wiem. Pisałam do was 2-krotnie, ale nie wiem, czy listy doszły. Tak bardzo już chcę być razem – z wami, ale niedługo wrócę, czekajcie i bądźcie dobrej myśli. Czy jesteście wszyscy razem? Marzyłam, że będę na imieniny Babci w domu, a najdalej na urodziny Peniutki, tymczasem rozłąka wciąż trwa. Myśl moja obraca się dookoła powrotu i trudno jest mi pisać, wątek się rwie – tak długo was nie widziałam, tyle zmian koło nas i w nas – Tyle przeżyć. Ale już wreszcie można będzie zacząć życie na nowo! Peniuto moja ptaszyno złota – Całuję i ściskam was i przesyłam życzenia na Twoje urodziny. Może za miesiąc już będę z wami. Czekajcie! Czy wiecie co o Józku, o Zygmuncie? Zupełnie ni wiem, co będzie, jeżeli... – Mamuško moja najdroższa! Trzymaj się bardzo, bardzo mocno, musisz to wszystko przetrwać, a jak wrócę, to będę pracować, żeby Ci było bardzo, bardzo dobrze, a nasza mała Peniuta, żeby się uczyła, żeby rosła na naszą i wszystkich pociechę.

Napisałam list niemądry, wybaczcie. Najważniejsze, że uspokoiłam was, bo się na pewno martwicie. Oddajmy wszystko w ręce Boga a nie opuści nas i w tym ostatnim krótkim okresie rozłąki.

Całuję was razem z Irką z całego serca i myślą jesteśmy zawsze z wami
Elcia i Irka

Ituś z Ciocią od miesiąca są wolne!

LISTY DOTYCZĄCE POBYTU PENIUTKI

POSTKARTE, druk, rkps, nadrukowany znaczek DEUTSCHEREICH GENERALGOVERNEMENT.12; z podobizną A. Hitlera.

Datownik: 02.12.1944. ZAKOPANE. (...) Luftkurort.

10,5x14,8 cm

JWPani Stanisława Rychter. Sochaczew. ul. Staszycy 14 dom Pilacińskiego m.p. Gawrońskiego

ABSENDER: Janina Makuszyńska⁷⁴. Zakopane. Opolanka. Schusterstr.

Droga Szanowna Pani!

Peniutka od początku września jest z Zosią Kossowską w Parczówku koło miejscowości Petrykozy. Widziałam ją ostatni raz w październiku, miała się doskonale. Dokładny adres brzmi: Parczówek młyn, post Białaczów, Kreis Tomaszów Mazowiecki, Distrikt Radom. Jedzie się koleją przez Koluszki, Tomaszów, Opoczno a pierwsza stacja za Opoczniem jest Białaczów-Petrykozy, skąd na piechotę idzie się mniej więcej jeden kilometr. Mieszka tam również p. Maria Stankiewiczowa z córką Basią.

Łączę wyrazy najserdeczniejsze i cieszę się, że mogę podać adres Peniutki.

Makuszyńska

POCZTÓWKA: [krajobraz górski]. Znaczek DEUTSCHESPOST. GENERALGOUVERNEMENT. 6, z podobizną A. Hitlera. Datownik: KRAKAU-ZAKOPANE. BAHNPOST. ZUG-/6852.

rkps. 10,5x14,7 cm

Absend: J. Gluźnińska poczta Kalwaria Zebrz. wieś Brody nr 312. dom k. Pajątką

[Adresat:] WPani Stanisława Rychter. m.p. Gawrońskiego Sochaczew ul. Staszycy 14. dom Pilacińskiego

Droga Pani! Bogu dzięki, że się Pani odezwała! Peniutka jest zdrowa pod opieką najserdeczniejszą Zosi. Adres: poczta Białaczów, wieś Parczówek nr. 44, dom A. Skorupy Kreis Tomaszów Maz. Distr. Radom. Piszę do Zosi równocześnie. Na pewno dziecko Pani odwiezie.– Byłyśmy jakiś czas razem. Peniutę wszyscy kochają, jest taka dzielna i dobra. Cieszę się jej radością, że Pani żyje.

POSTKARTE. POCZTÓWKA

naklejony znaczek DEUTSCHESREICH GENERALGOUVERNEMENT.12; z podobizną A. Hitlera. Datownik: OPOCZNO DISTR. RADOM 28.12.44.19

Absender – Nadawca: Kossowska – Parczówek 44. pocz. Białaczów Kreis Tomaszów Mazowiecki.

[adresat:] WPani Stanisława Rychter. Sochaczew Staszycy 14, dom P. Pilacińskiego

20.12.44 – Droga Pani – Dostałyśmy Pani kartę, którą ze wzruszeniem obie czytałyśmy. Pewnie już Droga Pani ma moje wiadomości, że Peniutce ze mną jest dobrze i że nie zamierzam jej „oddać” do babci. Wygląda doskonale, bo staram się, żeby braków nie miała. Czuje się dobrze, bo jest wesoła i swobodna, a uczy się tak, jak chyba teraz uczą w klasztorach. Sz. droga Pani – proszę się nie kłopotać o nią – jest jej lepiej jak drugim i sama Pen.[iutka] [wy-

74 Janina Makuszyńska z d. Gluźnińska (1896-1972), córka znanego profesora medycyny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Antoniego Gluźnińskiego, śpiewaczka estradowa, poślubiła Kornela Makuszyńskiego 1 września 1927 r. Mieszkała w Warszawie niedaleko Sulińskich, przy ul. Grotggera 6. Po upadku Powstania Warszawskiego zamieszkała wraz z mężem na stałe w Zakopanem.

razy nieczytelnej moje zdanie i mówi: taki u nas najlepiej. Strasznie martwi mnie, że Pani jest nie tak jak myślałam, – B. b. mocno nas to boli. Ale proszę nie martwić się Peniutką. Piszę „na kolanie” – bo idę do miasta i kartkę zabiorę, co u nas jest rzadkością. Napiszę zaraz drugą i Peniutka. – teraz chciałabym tylko uspokoić co do Małej (która jest ogromnie serdeczna) i całujemy najgoręcej.

J.

Karta pocztowa, naklejone dwa znaczki z podobizną A. Hitlera: 6 DEUTSCHESREICH GENERALGOUVERNEMENT.

WPani Maria Mączakowa Szymanów k. Sochacz[ewa] Klasztor SS. Niepokalanek
Nadawca: Stanisława Rychter Sochaczew Staszycy 14. dom Pilacińskiego
12.12.1944 r.

Droga Pani! Dopiero teraz dowiedziałam się gdzie jest Peniutka. Po długich poszukiwaniach we wszystkich RGO wpadłam na pomysł, żeby napisać do Zakop.[anego] do p. Mak.[uszyńskiej] i w rezultacie po tygodniu wiem, gdzie jest moja mała, a i o drogiej Pani dowiedziałam się, że mieszkamy blisko siebie. Jak się Pani czuje, jak zdrowie, czy są wiadomości o Anteczku⁷⁵? Peniutka jest z p. Koss.[owska] w Radomskim, pierwsza stacja za Opoczmem. Jeszcze nic o niej nie wiem. Wczoraj dopiero wysłałam list, a od nich jeszcze nie miałam. Radość była ogromna, blisko cztery miesiące nic o mojej małej nie wiedziałam, a teraz martwię się, że nie mogę jej zabrać. Mieszkam w okropnych warunkach, ponieważ jestem absolutnie bez żadnych środków. Musiałam przyjąć zaofiarowaną mi gościnę u rodziny szwagra mego zięcia z tym, żeby się starać o przedostanie się do Kutna, ale obecnie to niemożliwe, a tu ja czuję, że jestem ciężarem. Sytuacja okropna, więc nie ma mowy o ściągnięciu do siebie dziecka. Może Peniuta pozostanie tam i nadal, jeszcze nie wiem, ale w razie, gdybym musiała ją zabrać, to zwrócę się do Pani o pomoc ulokowania Pen[iutki] u SS., ona jest w najgorszym okresie, musi się uczyć a jest taka duża, że się obawiam o nią. – Czy Pani nic nie wie o Krońskich⁷⁶? Na Rakowieckiej, dokąd byłam przewieziona samoch[odem] spotkałam p. Krońską matkę, chorą, w bardzo ciężkim stanie na ziemi w korytarzu, nazajutrz odjechałam i już jej nie było. Prosiłam p. Wandę o opiekę nad nią, jako pani znającą. – Najserdeczniejsze uściśnienia St. Rych.

75 Antoni Mączak (ur. 30 III 1928 we Lwowie), mieszkał przy ul. Grottgera, brał udział w Powstaniu Warszawskim (strzelec, walczył w Śródmieściu, w 3 batalionie pancernym „Golski”). Po wojnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego, historyk. Jego ojciec Antoni spędził lata okupacji w oflagu.

76 Tadeusz Kroński „Bonawentura” (1907-1958), dziennikarz. Od stycznia do września 1943 szef Wydziału Propagandy i Prasy Komendy Głównej PN. Jego żona Irena Krońska była z pochodzenia Żydówką, o czym wszyscy wiedzieli. Nikt z sąsiadów jej nie zadenuncjował.

Z MODLITW I POEZJI PAWIACKIEJ I OBOZOWEJ

LITANIA PAWIACKA

Panie Jezu Chryste, Ty wszystko wiesz, Ty wszystko widzisz, Ty wszystko możesz, zmiłuj się nad nami

W każdej chwili życia i śmierci oddaję się Tobie Jezu –

Prześladowanych za wiarę i miłość tego, co sercu ludzkiemu najdroższe –

W ręce Twoje oddaję Panie

Głodnych i spragnionych chleba dla duszy i ciała

Smutnych i skrzywdzonych, bezdomnych i osieroconych

Więzionych i oderwanych od swych ukochanych

Wszystkich, których kocham i którzy mnie kochają

Przyjaciół, ich dobro i uświęcenie wrogów i ich nawrócenie

Intencje i sprawy sercu mojemu najdroższe

Tym, którzy dla przyjscia królestwa Twego modlą się, działają i cierpią –
Błogosław o Jezu

Tym, którzy uczynili ofiarę dla Twojej sprawy ze wszystkiego co im najdroższe –

Tym, których przeznaczyłeś dla umacniania ducha słabych

Tym, którzy ratują bliźnich znad przepaści

Skrócenie strasznych dni wojny i pokój sprawiedliwy – wyjednaj o Mario!

Rychłe zmiłowanie Pańskie nad nami

Tym, którym pokusy zagrażają moc i wytrwanie

Tym, którym grozi niebezpieczeństwo dla duszy i ciała ratunek

Konającym żal doskonały i śmierć szczęśliwą

Od gniewu Twego i słusznych kar Boskiej Twojej sprawiedliwości – Wybaw nas Panie!

Od przemocy i prześladowania od wszelkiej nędzy i trwogi

Od gniewu i nienawiści, od wszelkiej złej woli

Od buntu i rozpacz, od lęku przed życiem i śmiercią

Za cudowną Twą Opatrzność i ustawiczne Jej dowody – Dzięki Ci Boże!

Za Najświętszy Sakrament i Boskie Twe Serce

Za krzyże i cierpienia, które dusze podnoszą ku Tobie

Za cierpliwość Twoją, łaskawość i miłosierdzie

O Mario Niepokalana, Pani nasza i Królowo, któraś sama tyle wycierpiała i wiesz, co to męka, łzy i ból ulituj się nad nami. Amen.

Modlitwa

Matko łaskawa, zwróć Tve spojrzenie

Na nas u stóp Twych tutaj rzuconych,

nadziejo nasza, przyjm pozdrowienie

Twych dzieci biednych, tak opuszczonych.

Twój święty obraz słynie łaskami,
A pomoc Twoja zawsze gotowa.
Gdy trwogą, nędzą, cierpieniem, łzami
Serce zbolełe, znękana głowa.

Biedne Twe dzieci błagają szczerze
O twą opiekę – rzuć nam Twe blaski,
Odwróć nieszczęścia, przyjm nas w ofierze,
Nie daj nam nigdy stracić Twej łaski.

A jeśli, słabi, kiedy zbłądzimy,
Wtedy potężnej udziel nam pomocy, -
Tyś nam jest Matką – a więc prosimy:
Nie daj nam zginąć wśród nocy!

Tkliwa Twa ręka niechaj nas broni,
Kieruj nas, prowadź wśród łez i cierni,
Byśmy, wyrwani z tej strasznej toni,
Pod Twym sztandarem, na zawsze wierni,

W weselnej uczcie cześć Twą sławili
I wśród Twej chwały, nam upragnionej
Na wieki dobroć Twoją wielbili
W Ojczyźnie błogosławionej.

Tekst tej modlitwy dołączyła Maria Hiszpańska-Neumann do życzeń „Naszej bardzo kochanej Eluni. Boże Narodzenie 1944. Neubr[andenburg]”. Zamiast sygnatury artystka umieszczała rysunek myszki będący jej podpisem. Na stronie tytułowej w kole na czarnym tle rysunek Marii Hiszpańskiej-Naeumann przedstawiający Matkę Bożą trzymającą Dzieciątka nad żłobkiem, z lewej widoczny osiołek. (Gr.3343).

„Ojcze nasz” lagrowe

Ojcze nasz, który jesteś w niebie,
I widzisz naszą tu dolę tułaczą,
Weź nas, swe dzieci, w swą Boską opiekę
– ukój łzy, które duszę tłoczą.

Święć się imię Twoje, tu na obcej ziemi,
gdzie przemocą wyrwane z rodzinnego domu,
w skrytości przed wrogiem modlić się musimy.
Bądź Wola Twoja wołamy do Ciebie,
wiedząc, że ból i radość jednako od Ciebie pochodzą
i że Ty nam wszystko dajesz wielki mocny Boże –

Chleba naszego nie poskap nam Panie,
daj siły do wytrwania a dla ducha wiarę,
że nie bez przyczyny jest nasze aż tutaj zesłanie
i że cierpimy za swe winy stare.

I odpuść nam nasze winy, wynikłe ze słabości ducha,
gdy zwątpienie i rozpacz, duszą naszą włada
i gdy niejedna z nas pod swym krzyżem pada. –
Ale zbaw nas od złego i doprowadź szczęśliwie do domu naszego. Amen.

Poprawiona wersja pt. „Pacierz obozowy” autorstwa Urszuli Wińskiej została opublikowana w książce U. Wińskiej „Zwyciężyły wartości. Wspomnienia z Ravensbrück. Gdańsk 1985, s. 376.

Nasza Ela

Serce ma jak najszersze
I ślicznie mówi wiersze,
A w oczach ma zadumę

Gdy patrzysz i myślisz. Cała
Jest ta brzoza biała
W drobnych gałązek szumie.

Przechodzi, staje, znika,
Do bloku się przemyka
I kawę nam rozlewa.

I smutnie kręci głową
Gdy złe usłyszy słowo
Lecz nigdy się nie gniewa.

Chciałaby z całej mocy
Każdemu przyjść z pomocą
Zło każde przeinaczyć.

Nie ma złych ani podłych,
Są tylko biedni, głodni
Trzeba zrozumieć, wybaczyć.

Bledziutka jest na twarzy
I ciągle дума, marzy
I jakby śni na jawie.

Czasami błysną oczy
Wiadomo – myślą kroczy
Ku Polsce, ku Warszawie.

Gdy gnębi los złowieszczy
Słowami naszych wieszczycy
Pociesza, uwesela.

I serca nam zapala,
I sama płonie cała
To – nasza droga Ela.

* * *

Myszce H.

Wieczorny półmrok bladawy
Tapczan z poduszek stosem
Maszynka czarnej kawy
Papieros za papierosem.

Dym po pokoju ulata
W dymie wspomnienie się błąka
Te straszne długie lata,
Ta straszna, długa rozłąka.

Lata strawione na nic
Ravensbrück, Neubrandenburgia
Jakieś dręczenie bez granic
Jakaś ausjerska* furia.

Długie jak wieczność godziny,
Malarnia, smród acetonu
I ta pociecha jedyna
Wieczorne zejście do schronu.

W ciemnościach szepcą cienie.
Nikły ogieniek się żarzy.
Przez krótkie oka mgnienie
Coś, jakby wolność się marzy.

Dym po pokoju się ściele
Z dymem wspomnienie ulata
Wspomnień tak wiele, tak wiele.
A zło się z dobrem przeplata.

Wśród strasznych, złych wspomnień
I uczuć różnych sprzecznych
Niech błysnie jasny promień,
Wspomnienie serc serdecznych.

*Aufzjerka (niem.) – dozorczyńni

BIBLIOGRAFIA

CHOJNACKI Władysław, *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, Warszawa 1970

DOMAŃSKA Regina, *Pawiak więzienie gestapo. Kronika 1939-1944*, Warszawa 1978

JAWORSKA Janina, „*Nie wszystek umrę...*”. *Twórczość plastyczna Polaków w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych 1939-1945*. Warszawa 1975

KIEDRZYŃSKA Wanda, *Ravensbrück kobiety obóz koncentracyjny*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 1965

RAVENSBRÜCK. Wiersze obozowe. Zebrały i do druku przygotowały Wanda Kiedrzyńska, Irena Pannenkowa, Eliza Sulińska. Okładka i ilustracje Marii Hiszpańskiej-Neumann. Warszawa 1961

SPIS abonentów sieci telefonicznej m. st. Warszawy P.A.S.T. i warszawskiej sieci P.P.T.T. Rok 1939/40. Warszawa 1939

ŚLIWICKI Zygmunt, *Meldunek z Pawiaka*. Warszawa 1974

WALNY, IV, *Zjazd Delegatów Związku Peowiaków w Wilnie*. „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938 nr 3, s. 109

WIŃSKA Urszula, *Więzi. Losy więźniarek z Ravensbrück*. Gdańsk 1992

WIŃSKA Urszula, *Zwyciężyły wartości. Wspomnienia z Ravensbrück*. Gdańsk 1985

WOJCIECHOWSKI Franciszek, *Polska Niepodległa. Organizacja konspiracyjna*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 1997



Józef Suliński



Ryngraf ofiarowany komendantowi głównemu „Polski Niepodległej” Józefowi Sulińskiemu przez Józefa Rymszę w 1943 r.



Członkowie Koła Związku Peowiaków Warszawa-Południe udekorowani Krzyżami Zasługi, 19 XI 1938. Józef Suliński stoi czwarty od lewej



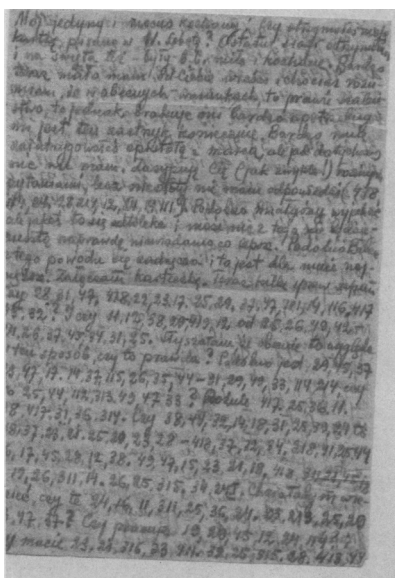
Eliza Sulińska



Peniutka, Jadwiga Sulińska. Zdjęcie przesłane Elizie Sulińskiej na Pawiak



Rysunek Marii Hiszpańskiej-Neumann „Myszki” w Neubrandenburgu 24 XII 1944



Gryps z zaszyfrowaną treścią wystany z Pawiaka przez Elizę Sulińską



I Ogólnopolski Zjazd Peowików w Wilnie, 21 XI 1937



I Ogólnopolski Zjazd Peowików w Wilnie. Uroczystość poświęcenia sztandarów kół Związku Peowików, 21 XI 1937



IV Walny Zjazd Delegatów Związku Peowików. Delegaci z wieńcem przed katedrą w Wilnie, 27 VI 1938



Członkowie Koła Związku Peowików Warszawa-Południe przed Pomnikiem Czynu Legionów (Czwórka) dłuta prof. Jana Raszki. Drugi od lewej Józef Suliński, Kielce 2 X 1938